

Szczegóły „demokratycznego” statutu okupacyjnego

Autokracja wojskowa grozi zachodnim Niemcom Junkrzy i spekulanci pod ochroną

BERLIN (PAP). Organ kongresu ludowego „Deutsche Stimme” opublikował treść statutu okupacyjnego, trymanego w tajemnicy przez Departament Stanu w Waszyngtonie. Statut okupacyjny według projektu polityków anglosaskich ma zastąpić układ pokojowy z Niemcami zachodnimi, a równocześnie stać się czymś w rodzaju okrojonej konstytucji. Ogłoszenie statutu przez gubernatorów wojskowych stref amerykańskiej, brytyjskiej i francuskiej ma nastąpić „na mocy autorytetu ich rządów”.

Pierwszy paragraf statutu przewiduje powołanie do życia provizorycznego rządu niemieckiego, zdrajcą tym samym zamiary mocarstw zachodnich natychmiastowego utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego. Na specjalną uwagę zasługują paragrafy statutu, mówiące wyraźnie o tym, że władza w państwie zachodnio-niemieckim ma pochodzić nie od ludu, ale od trzech mocarstw okupacyjnych.

co, jak podkreśla „Deutsche Stimme”, przeczy elementarnym zasadom demokracji, poddając Niemcy zachodnie pod władzę autokracji wojskowej.

Dalsze paragrafy statutu, mówiące o strukturze samego rządu, wskazują na kompromis osiągnięty między Stanami Zjednoczonymi a Francją. Stany Zjednoczone zgadzają się bowiem na formalne rozdzielenie państwa zachodniego, które ma się składać

z 16 prowincji, zatrzymując jednak dla siebie prawo rozdziału węgla, stali oraz innych ważnych surowców. Do gospodarki surowcami „rząd” Niemiec zachodnich nie będzie miał prawa ingerencji.

Statut pomija całkowity milczeniem dwa zasadnicze problemy tj. reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu. Natomiast paragraf 19-ty, ustalający zasadę równości wszystkich bez wyjątku obywateli wobec prawa, jest sformułowany w ten sposób, że na jego podstawie własność spekulantów wojennych, junkrów i aktywistów hitlerowskich pozostanie nie-tnięta.

Paragraf 23 zawiera krótką i kategoryczną decyzję: Niemcy zostają wciągnięte w orbitę planu Marshalla. W sprawie tej nie dano możliwości wypowiedzenia się ani radom ziemskim, ani rządowi prowincjonalnym Niemiec zachodnich.

„Deutsche Stimme” podaje, że statut okupacyjny ma być przedmiotem rozważań nowej konferencji londyńskiej. W razie jego przyjęcia — pisze dziennik — postęp i rozwój myśli demokratycznej w Niemczech zostałyby zahamowane na długie lata.

Gen. Halber tworzy nowy sztab?

Berlin (obsł. wł.). W politycznych i dziennikarskich kołach Berlina potwierdza się wiadomość, że władze okupacyjne anglo-amerykańskie wysuwają kandydaturę b. generała Halbera na dowódcę armii niemieckiej w Niemczech zachodnich.

Halber brał udział w spisku na Hitlera w lipcu 44 r. co Anglosasi uważają za wystarczającą podstawę do uznania, że Halber jest najodpowiedniejszym człowiekiem na to stanowisko.

Według niepotwierdzonych doniesień, w tymczasowym biurze sztabowym w Monachium.

Krok władz anglosaskich w kierunku stworzenia armii niemieckiej spotyka się z ostrym protestem ze strony Francji, która domaga się gwarancji, by w ciągu 20 lat Niemcom nie wolno było organizować stałej służby wojskowej.

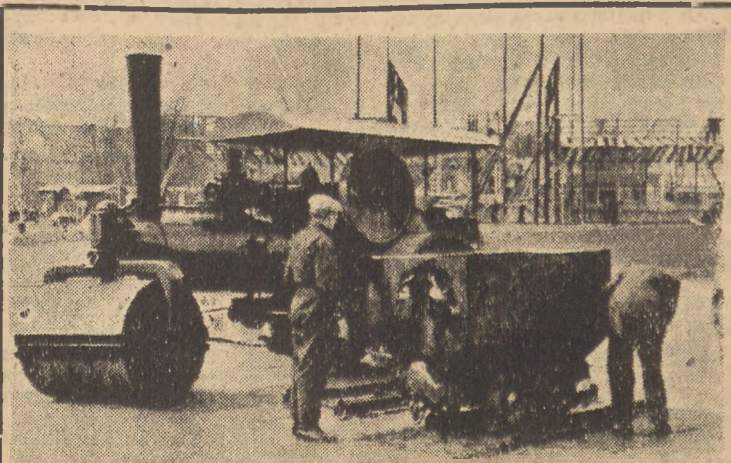
Delegacja Szczecińska w Czechosłowacji

Czesi odbudują polską wieś na Pomorzu zachodnim

Szczecin (PAP). Do Czechosłowacji wyjechała niedawno z wizytą delegacja szczecińska w osobach wojewody Borkowicza, przewodniczącego WRN dr. Pałka, kuratora Klimaszewskiego i przedstawiela woj. komitetu SP — Chojńskiego.

Po powrocie przewodniczący delegacji wojewoda Borkowicz podzielił się z prasą wrażeniami, jakie odniósł w zaprzyjaźnionym kraju. Podkreślił on przede wszystkim głęboki i radykalny przełom, jaki nastąpił w świadomości ludu czechosłowackiego w stosunku do Polski. Wpływ politycznych wydarzeń lutowych przejawia się we wszystkich odcinkach życia, a w szczególności w przemyśle, gdzie notuje się olbrzymi wzrost produkcji. W szybkim tempie idzie odbudowa zniszczonych wojennych i prace nad reformą rolną.

Zainteresowanie społeczeństwa czechosłowackiego — podkreśla wojewoda — obejmuje wszystkie dziedziny życia polskiego. — Na plan pierwszy wysuwa się, ze



Już za kilka dni otwarte zostaną Międzynarodowe Targi w Poznaniu. Przygotowania stoisk do biegną końca. Oto walec drogowy, jeden z eksponatów Mikołowskich Zakł. Budowy Maszyn. FOTO API

Polskie wagony rentgenowskie na Międzynarodowych Targach w Poznaniu

POZNAN (PAP). Decyzja Ministerstwa Przemysłu i Handlu, o której powiadomiono Dyrekcję MTP, wystawcy zagraniczni mogą bez specjalnych zezwoleń — jedynie za wyłączeniem asygnowy czynnego, na terenie Targów banku — sprzedać w złotych swe eksponaty wystawiane na Międzynarodowych Targach w Poznaniu do wysokości 500 tys. zł, z tym zastrzeżeniem, że łączna suma sprzedaży wystawionych na Targach towarów przez dany kraj nie może przekroczyć sumy 2 i pół miliona złotych.

Ogólnie, bez specjalnych zezwoleń, wystawcy zagraniczni na Międzynarodowych Targach w Poznaniu są uprawnieni do sprzedaży swych eksponatów na łączną sumę 40 milionów złotych.

Stoiska bułgarskie sprzedawać będą detalicznie na Targach Poznańskich wino, papierosy, wytwory sztuki ludowej i kilimy o wzorach perskich.

Na tegoroczne Międzynarodowe Targi Poznańskie przybędzie oficjalna delegacja sfer gospodarczych z

Czechosłowacji, na czele której stać będzie prezes Związku Iz Przemysłowo-Handlowych. Niezależnie od tego, Czechosłowackie Biuro Podróży Cedbit organizuje wycieczkę popularną Czechów i Słowaków na Targi Poznańskie.

W związku ze wzmożonym ruchem pasażerskim, Dyrekcja OKP uruchamia 3 posterunki informacyjne na Dworcu Głównym w Poznaniu, w których pracownicy PKP, władający dobrze językami obcymi, pełnić będą funkcje informatorów dla gości zagranicznych.

Na tegorocznych Targach Dyrekcja OKP Poznań wystawi zespół wagonów rentgenowskich — jedyny tego rodzaju w Europie.

Bijemy rekordy wydobywania

Sukcesy kopalnictwa węglowego

Warszawa (API). 17.113.000 ton węgla brunatnego wydobyto w kopalniach polskich w pierwszym kwartale br. Plan produkcji węgla kamiennego przekroczony został o 3 proc. węgla zaś brunatnego o 17 proc. W tym samym okresie zakłady przetwórcze przemysłu węglowego wykonały łącznie: 175.850 ton brykietów (109 proc. planu) 759.384 ton koksu (107%) 27.383 ton smoły węglowej (109%) 9.379 ton benzolu (113%) 259 ton

naftalenu (273%) 5.002 ton paku węglowego (111%) i 6.732 ton siarczanu amonu (104% planu).

Jak wynika z zestawienia plan produkcji na pierwszy kwartał br. został we wszystkich gałęziach przemysłu węglowego przekroczony, w niektórych zaś jak np. w dziedzinie wytwórczości naftalenu, przekroczony w znacznym procencie. Wyniki te uzyskane zostały dzięki przeprowadzonej na przełomie roku ub. i na początkach br. modernizacji sprzętu górniczego i nowych metod wydobywania węgla. Nie mniej ważnym elementem jest również stale zwiększająca się wydajność pracy górnika. Ponieważ węgiel stanowi nasz najpoważniejszy artykuł eksportowy, stały wzrost produkcji kopalń polskich zasługuje na szczególną uwagę.

O tym, że wzrost ten nie jest bynajmniej wynikiem przypadku, ale pozostaje stałe w związku z planową gospodarką w przemyśle węglowym, świadczą najlepiej zestawienie wyników produkcyjnych z marca r. ub. i marca br.

Tak więc podczas gdy w r. ub. wydobyto w marcu ogółem 4.793

tys. ton węgla kamiennego i 363 tys. ton węgla brunatnego w marcu br. przemysł węglowy uzyskał 5.782 tys. ton węgla kamiennego i 403 tys. ton węgla brunatnego. Podobnie kształtują się zestawienie produkcji w przetwórstwie węglowym. Wartość produkcji przemysłu węglowego, która w marcu r. ub. wyceniła się sumą 113.929.000 zł. przedwojennych przekroczyła w marcu br. 130.749 tys. zł.

Delegacje 20 krajów w Warszawie na obchodzie piątej rocznicy powstania w getcie

Warszawa (PAP). Do Warszawy przybyły liczne delegacje z zagranicy, celem wzięcia udziału w uroczystym obchodzie piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim, połączonym z odsłonięciem Pomnika Bohaterów getta.

Wśród przybyłych znajdują się przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego, Anglii, Austrii, Australii, Argentyny, Belgii, Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Francji, Holandii, Jugosławii, Norwegii, Palestyny, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Urugwaju, USA, Węgier, i Włoch.

Najliczniejsza, bo połączona z 50-osobową wycieczką jest delegacja z Francji. Znajdują się wśród niej b. kombatancki i uczestnicy ruchu oporu. Liczną jest również delegacja z Palestyny. Delegacja przywiozła grudek ziemi palestyńskiej, która zostanie wmurowana u stóp Pomnika.

Goście zagraniczni po uroczystościach w Warszawie udadzą się na teren b. obozów zagłady, w Majdanku i Oświęcimiu oraz zwiedzą Łódź, Górny i Dolny Śląsk, gdzie zaznajomią się z odbudową kraju oraz osiągnięciami ludności żydowskiej w Polsce.

Kamień Męczeństwa odsłonięto w obozie oświęcimskim

Oświęcim. Onegdaj odbyła się na terenie b. obozu w Brzezince uroczystość odsłonięcia Kamienia Męczeństwa ku uczczeniu pamięci milionów Żydów, zamordowanych przez zbirów hitlerowskich w komorach gazowych i krematoriach w Oświęcimiu.

Kamień ze szwedzkiego granitu, ozdobiony białym marmurem został ufundowany przez Centralny Komitet Żydów w Polsce i wykonany przez artystę rzeźbiarza Sz. Wulkana z Bielska.

W uroczystości wzięły udział delegacje partii politycznych i organizacji młodzieżowych ze sztan darami. Liczne były reprezentowani przedstawiciele Związku b. Więźniów Politycznych z terenu województwa śląsko-dąbrowskiego. Pochód, który przeszedł przez teren obozu oświęcimskiego, kierując się do miejsca, w którym odkryty został Kamień Męczeństwa, poprzedzany był przez grupę dzieci ze szkół i Domów

Dziecka. Dzieci niosły wieńce z napisami: „Milionom zamordowanych niewinnych dzieci”.

Uroczystość zagalimieniem Centralnego Komitetu Żydów w Polsce mgr Rostał, po czym modły za dusze pomordowanych odprawił rabin Gabel i b. więzień Oświęcimia — Krakowski. Z kolei przemówienia wygłosili burmistrz Oświęcimia — Krzemień, sekretarz Wojewódzkiego Zarządu Związku b. Więźniów Politycznych z Katowic, Poloczek, delegat Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Katowicach — Cieszyński i przedstawiciel Centralnego Komitetu Żydów w Polsce mgr Rostał. Po przemówieniach nastąpiło odsłonięcie pomnika. U stóp Kamienia Męczeństwa złożono liczne wieńce.

Niepokoje w Chile

Nowy Jork (PAP). Z Santiago de Chile donoszą, że chilijski minister obrony narodowej gen. Barrios wydał rozkaz mający na celu zapobieżenia grożącym rzekomu ruchom rewolucyjnym. Rozkaz podkreśla, że żołnierze powinni używać broni w razie jakiegokolwiek akcji rewolucyjnej.

Koła rządowe twierdzą, że ostatnio wzmogły się akty sabotażu kierowane przeciwko instytucjom publicznym oraz zbrojne napaści na członków policji.

Apel kobiet czechosłowackich

Praga (PAP). Komitet kobiecy przy czechosłowackich związkach zawodowych w imieniu 540 tysięcy kobiet czechosłowackich wystosował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, protestujący przeciwko „nieładzi i wyrokowi trybunału wojennego w Atenach, który skazał na śmierć Beatę Kitsikis”.

Komitet kobiet czechosłowackich apeluje do sekretarza generalnego Trygve Lie, by podjął interwencję w władz ateńskich w imieniu Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie skazanej.

Pétain nie będzie zrehabilitowany

Paryż (PAP). Z terenu całej Francji napływają w dalszym ciągu protesty przeciw utworzeniu komitetu uwolnienia Pétaina. Przewodniczący dwóch największych organizacji ruchu oporu, b. minister Farges, w imieniu „bojowników wolności” i gen. Cochet w imieniu komitetu akcji ruchu oporu ogłosili otwarte listy protestacyjne.

20 kwietnia odbędzie się w Paryżu specjalny wiec protestacyjny pod hasłem: „Pétain nie zostanie ani zwolniony, ani zrehabilitowany”.

W Kolumbii głód

Nowy Jork (PAP). Agencja Associated Press donosi z Bogoty, że w Kolumbii panuje od dłuższego czasu głód. Ostatnio ceny podskoczyły znacznie i spekulanci panowali nad rynkiem.

Po rewolucji wszelki ruch handlowy ustał i do dnia dzisiejszego nie został jeszcze wznowiony. Również przemysł naftowy, stanowiący 12 proc. eksportu Kolumbii, został unieruchomiony.

Korespondent Associated Press podaje równocześnie, że ilość ofiar przekracza znacznie cyfrę podaną oficjalnie. W walkach brali udział studenci uniwersytetu Kolumbii, którzy opierają lewicowe skrzydło partii liberalnej.

Wgwiad z delegacją Wallace'a

Ameryka Lincoln i Ameryka businessu

Naród amerykański nie chce słyszeć o wojnie

Paryż (PAP). Delegaci amerykańscy na międzynarodową konferencję pomocy Grecji demokratycznej — członek nowojorskiej rady miejskiej Conolly, kandydatka na posłankę z ramienia partii Wallace'a Mrs. Cole i członek komitetu naczelnego tejże partii Karaflos — udzielili zbiorowego wywiadu korespondentowi PAP w Paryżu red. Bibrowskiemu, odpowiadając na następujące pytania:

Pytanie: Czy moglibyście państwo, jako czynni uczestnicy kampanii wyborczej na rzecz Wallace'a powiedzieć jakie są perspektywy tej kampanii w wyborach listopadowych na prezydenta USA?

Conolly: Kampania ta wciąga w swoją orbitę coraz większe masy ludności. Fakt, że partia

Wallace'a wysuwa na czoło swego programu zasadnicze punkty programu Roosevelta, mobilizuje miliony ludzi i niewątpliwie wywrze poważny wpływ na bieg polityki amerykańskiej.

Pytanie: Jak partia Wallace'a ocenia plan Marshalla?

Conolly: Pragniemy udzielić Europie pomocy, ale uważamy, że pomoc ta winna być zorganizowana w ścisłym porozumieniu z ONZ za pośrednictwem instytucji typu UNRRA.

Pytanie: Jakie są rzeczywiste nastroje szerokiego rzesz obywateli USA? Czy słuszne jest twierdzenie o istnieniu dwóch Ameryk: Ameryki wielkich tradycji Washingtona i Lincolna, która pragnie pokoju, i Ameryki trustów i podlegających wojennych?

Conolly: Amerykańska opinia publiczna zdecydowanie pragnie pokoju. Nikt nie wierzy, aby Stanom Zjednoczonym zagrażało skądkolwiek niebezpieczeństwo.

Istnieje tylko jedna Ameryka. W tej Ameryce z jednej strony mamy grupę bankierów z Wall Street, grupę wielkich businessmenów, która zbliżona do sztabów armii lądowej, lotnictwa i marynarki, a z drugiej strony cały naród amerykański, który nie chce słyszeć o wojnie.

Pytanie: Czy możliwe jest rozszerzenie interwencji amerykańskiej w basenie Morza Śródziemnego?

Karaflos: Z planu Marshalla zawsze może wyskoczyć doktry-

na Trumana. Istnieją niewątpliwie w Ameryce pewne koła, które myślą o zbrojnej interwencji w wewnętrzne sprawy Włoch. Jednakże wrzawa, która podnosi się obecnie bezpośrednio przed wyborami we Włoszech, jest raczej próbą zastraszenia i wywarła moralnej presji na wyborców.

Mrs. Cole: Kilka interwencjiistów sondaże opinii, jak dalece może się posunąć. Opinia publiczna naszego kraju odgra tutaj nie wątpliwie istotną rolę.

Conolly: Demokraci amerykańscy są przeświadczeni, że narody europejskie nie pozostałyby wobec takich prób interwencji bezczynnie. W roku 1848 wstrząsnęły one „świętym przymierzem” Metternicha, w roku 1943 mogłoby się to przytrafić pewnym planom naszych reakcjonistów. Również i ta okoliczność zmusza ich do zastanowienia się.

Zjednoczenie partii robotniczych

nastąpi wkrótce w Czechosłowacji

Praga (API). Po 28 latach istnienia w czechosłowackim ruchu robotniczym dwóch odrębnych partii, a mianowicie partii socjal-demokratycznej i komunistycznej zarządy obu tych partii postanowiły oficjalnie przygotować w najbliższym okresie fuzję.

Komitety centralne czechosłowackiej partii komunistycznej i socjal-demokratycznej ogłosiły wczoraj wspólny komunikat stwierdzający, że fuzja obu partii nastąpi oficjalnie po zakończeniu kampanii wyborczej do parlamentu w maju br.

„Dążenie robotników Czechosłowacji do utworzenia wspólnej partii — głosi komunikat — jest naturalnym wynikiem wypadków lutowych, w czasie których lud pracujący miast i wsi uświadamiał sobie potęgę jednolitości, która zdołała wybaczyć republikę od zamachu reakcji”.

W Pradze i innych miastach republiki tworzone są wspólne komitety, złożone z komunistów i socjalistów, których zadaniem będzie praktyczne przygotowanie zjednoczenia.

„Podstawą organizacyjną nowej zjednoczonej partii będzie partia komunistyczna — stwierdza dalej komunikat. Oznacza to, iż nowa zjednoczona partia czechosłowacka będzie partią komunistyczną.

Warto w związku z tym przypomnieć, że w ostatnich wyborach do parlamentu, które miały miejsce przed 2 laty, komuniści uzyskali 41 proc. wszystkich głosów, a socjal-demokraci tylko 12 procent.

Pośmiertne odznaczenie dla prezydenta Roosevelta

HAGA (PAP). Królowa Wilhelmina nadała prezydentowi Rooseveltowi tytułem pośmiertnym Wielkiego holenderskiego orderu wojkowego „Willemsorde” w uznaniu dla jego zasług, jako naczelnego dowódcy sił zbrojnych USA i szefa narodu amerykańskiego podczas drugiej wojny światowej.

Nowy rozłam w Labour Party?

40 posłów popiera Nenni'ego

London (PAP). 40 labourzystów skłóciło członków parlamentu brytyjskiego przesłało na ręce Pietro Nenni'ego depeszę z życzeniami zwycięstwa w wyborach. W depeszy tej czytamy m. in.:

„Zasłaliśmy serdeczne pozdrowienia naszym towarzyszom we Włoszech i wyrażamy nadzieję, że demokracja odniesie triumf w wyborach”.

Kierownictwo Labour Party, popierające rozłamową grupę Saragatę we Włoszech, w obawie, że depesza 40 labourzystów do Nenni'ego może osłabić szanse Saragatę, postanowiło oficjalnie potępić tę akcję.

Wielka katastrofa w Legnicy

Legnica (o). Onegdaj w godzinach rannych wydarzyła się w Legnicy katastrofa samochodowa. Z samochodu ciężarowego, wiozącego 41 osób do pracy, w momencie brania ostrego wirażu na narożniku ulicy Złotogórskiej, otworzyła się klapa z tyłu wozu. 31 osób wypadło na jezdnię.

W katastrofie zostało rannych 24 osoby. Trzy osoby, a mianowicie: Józefa Sołtowski, Irene Stawicka i Anna Patracka w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.

Ziemie Zachodnie

Mamy za sobą „Tydzień Ziemi Zachodnich”. W ciągu tych siedmiu dni uświadomiona uwaga społeczeństwa skupiała się bardziej niż zwykle na sprawach odzyskanych na zachodzie terenów. Bogaty materiał informacyjny, podawany przez całą prasę uwypuklił wagę szeregu problemów związanych z tymi ziemiami.

Mineły zaledwie trzy lata od dni, w których oparliśmy nasze granice na Odrze i Nysie, a świadomość, iż granica ta wytyczona jest na wieki, zapadła głęboko w umysły Polaków. Nie zastraszają nas usiłowania wrogiej propagandy, ujadającej wściekle na fakt, iż Polska wzięła znowu w posiadanie ziemie, które były kolebką polskiego narodu. Wściekłość zawistnej obcej propagandy podsycają wielkie na niewiarygodną wprost miarę osiągnięcia Polaków na odzyskanych terenach. Niezaprzeczalnie i wręcz rzucające się w oczy sukcesy w zakresie załudnienia, odbudowy i zagospodarowania za dały klam tym wszystkim „wróżbom”, przewidującym, iż nie podołamy zadaniu przywrócenia do życia obszarów, przez które przetoczyła się wojenna machina. Rzeczywiście, zadanie było bardzo ciężkie, tym więcej, że Niemcy, ustępując przed siłą polskiego oręża polskiego i radzieckiego, pozostawiali za sobą tylko gruz i zgłiszczona.

Dziś Ziemie Zachodnie są chlubą każdego Polaka, dowodem naszych umiejętności, zapалу, uporu w najcięższej pracy i wreszcie przedmiotem umiłowania całego narodu. Z tym muszą się wszyscy pogodzić. Podkreślił to wiceminister, i minister Ziemi Odzyskanych Gomułka-Wiesław, który na inauguracji „Tygodnia Ziemi Zachodnich” w Wałbrzychu powiedział:

„Historia nie tworzą słowa lecz czyni, nie chce i zamiary lecz konkretne fakty. Nie tworzą jej jednostki, pojedynczy ludzie, lecz jest ona zbiorowym dziełem narodów. Faktów historycznych, słownych walk i pracą narodu polskiego, który, działając w sojuszu ze Związkiem Radzieckim, w imię sprawiedliwości przywrócił Polsce ziemie nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, nie zmienia żadne entencje rewizjonistyczne. Nikt na świecie nie może ludzi się, że naród polski rzeknie się kiedykolwiek swojej prawdziwej ojczyzny — ziemi. Nie po to pracuje i podnosi ją do rozkwitu, aby ktoś inny zbierał owoce jego trudu”.

Cenę ziemi zachodnich podniosła krew polskich żołnierzy, których mogły znaczący szlak powrotu do siedzib praocjów. Nysa jest rzeką, nad którą rola sława wielkiego wodza i Armii, którego imię osnuła jest legenda — generała Świerczewskiego. Pamięć jego czynów w rocznicę jego śmierci.

Nad Odrą, Nysą i Bałtykiem wreszcie wytyczona praca. Szczecin jest portem, który dzięki ofiarnej pracy polskiej wyrasta do roli dominującej na Bałtyku. Odrą spływa nasz węgiel, przemysł Ziemi Zachodnich pracuje pełną parą dla pomnożenia majątku narodowego. Z górą pięć milionów Polaków pospieszyło na odzyskane ziemie, aby wprząc się do dzieła odbudowy ramie w ramie z tymi rodakami, którzy wnieśli w ten kraj ojczystej ziemi, otoczonej morzem nienawistnej niemieczyny. W tym pokoleniu spełniły się sny wielu pokoleń. Ziemie odwiecznie polskie złączyły się z Macierzą, aby w tym związku trwać po wszystkie czasy. „Tydzień Ziemi Zachodnich” za nami, ale hasłom, które przyswiecają rodakom naszym na tych ziemiach zamieszkałych, będziemy wierni nie tylko od święta ale na codzień i zawsze. Już nie mówimy „ziemie odzyskane”. To są nasze ziemie zachodnie. (rom)

sp. Władysław Winkler

„Solidus Marianus”, prokurent Narodowego Banku Polskiego w Katowicach, zmarł nagle 17 kwietnia 1948 r. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. z domu żałoby w Katowicach przy ul. Kościuszki 55, o godz. 15-ej, o czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym smutku
ŻONA Z CORKĄ I RODZINĄ

Uchwały sejmowe komisji pracy i opieki społecznej

Więcej odpoczynku dla matek i młodocianych

WARSZAWA (PAP). Na posiedzeniu sejmowej komisji pracy i opieki społecznej, które odbyło się pod przewodnictwem posła Witaszewskiego rozpatrywano wnioski posłanki Klubów poselskich PPR, PPS, SL i SD w sprawie zmiany ustawy z dnia 2 lipca 1924 r. dotyczącej pra-

cy młodocianych i kobiet oraz w sprawie zmiany ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpieczeniu społecznym. Ustawy te dotyczą m. in. pracy i ubezpieczenia z pracy kobiet ciężarnych, przedłużają okres płatnego urlopu w okresie ciąży, rozstrząsają opiekę nad kobietą ciężarną, zwalnając z pracy nocnej i z pracy w godzinach nadliczbowych w okresie ciąży. Zmiany obydwu ustaw, dotyczące pracy młodocianych i kobiet oraz kobiet ciężarnych komisja zatwierdziła.

Na następnym posiedzeniu omawiana będzie sprawa usprawnienia działalności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a przede wszystkim ubezpieczalni społecznej.

Wzór żołnierza i człowieka

Uroczysta akademii w „Romie” ku czci gen. Świerczewskiego

Warszawa (PAP). W sali „Roma” w Warszawie odbyła się uroczysta akademii, poświęcona pamięci gen. broni Karola Świerczewskiego, bohatera Polski Ludowej, który w marcu 1947 r. padł ofiarą zbrodni kula faszystów ukraińskich.

Wielka sala „Roma” udekorowana została flagami o barwach narodowych. Na podium wokół popiersia gen. Świerczewskiego zajęli miejsce posłowie sztabu Wojska Polskiego.

Na akademii przybyli wicepremierowie Ziembrowski i Barcikowski, członkowie rządu R. P. z premierem Cyrankiewiczem i wicepremierem Gomułką, min. Obrony Narodowej Marszałek Polski Żymierski i pierwszy wiceminister Obrony Nar. gen. Spychalski w towarzyszeniu generalicji i oficerów, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego wraz z attaché wojskowymi i in.

O godz. 17 witali dźwiękami

WASZYNGTON (API). Rzecznik ministerstwa finansów USA zaprzeczył kategorycznie informacjom, zgodnie z którymi 30 milionów dolarów, należących do b. króla Karola rumuńskiego miało zostać „odmrożonych” podczas pobytu b. króla Michała w Stanach Zjednoczonych.

hymnu narodowego przybył na akademii Prezydent R. P. Bolesław Bierut.

W imieniu komitetu obchodu pierwszej rocznicy śmierci gen. Karola Świerczewskiego akademii zajął min. Skrzyszewski,

który podkreślił, że w dniu 11 kwietnia br. naród polski obchodził podwójną rocznicę — rocznicę stłusowania Nysy przez Drugą Armię Wojska Polskiego i pierwszą rocznicę śmierci jej dowódcy gen. broni K. Świerczewskiego.

Przemówienie Marszałka Żymierskiego

Marszałek Żymierski zabierając głos stwierdził na wstępie:

„Spośród licznych postaci naszych bohaterów narodowych — gen. broni Świerczewski zajmuje zupełnie wyjątkowe miejsce. Całe jego życie od wczesnych chłopców lat do dnia śmierci jest od początku do końca walką o sprawiedliwość społeczną, o braterstwo wolnych ludzi, o niepodległość wszystkich narodów milijonów ich wolność i demokrację, a przede wszystkim o wolność i niepodległość własnego narodu.

Karol Świerczewski wyrósł i wychował się na najpiękniejszych tradycjach walki rewolucyjnej ludu polskiego z przemocą caratu i wyzyskiem własnej burżuazji, był wierny swemu ludowi, ukończył go nade wszystko i oddał mu bez reszty cały trud żołnierskiego żywota, zdolności i wreszcie własne życie.

Wyjątkowość jego postaci po-

legała na tym, że jednoczył on w swojej osobie te najwyższe wartości polskiego żołnierza i bojownika o wolność narodową i społeczną, które stanowią podwalinę naszego odrodzonego Wojska Polskiego. Był on wielkim żołnierzem i zarazem wielkim rewolucjonistą. Z jego imieniem wiążą się ważne okresy historii polskiego oręża.

Problem Wojska Polskiego jako problem całej naszej historii, polegał na znalezieniu słusznego drogi politycznej. Bohaterstwo nigdy nam w historii nie brakowało. Brakowało nam natomiast koncepcji politycznej, która by potrafiła pokierować wysiłkiem żołnierza i wykorzystać go odpowiednio dla dobra narodowego.

I dlatego — ciągnie Marsz. Żymierski — gen. Świerczewski jest wyjątkową postacią w szeregu naszych bohaterów narodowych, bowiem połączył on w sobie najpiękniejsze ideały i tradycje oręża polskiego, nieustraszone męstwo, waleczność hasła „za naszą i waszą wolność”, co zadokumentował na polach walk w czasie rewolucji rosyjskiej i w Hiszpanii — że słuszną, konsekwentną, postępową koncepcją polityczno-społeczną, czyli że słuszną koncepcją wyzwolenia Polski.

Wiceminister Szyr przedstawił w swym przemówieniu również za sługi wybitne gen. Świerczewskiego, stwierdzając, że poprzednikami generała byli bohaterowie okresu walk niepodległościowych z końca XVIII i XIX wieku, jak Tadeusz Kościuszko, Józef Dąbrowski, Walery Wróblewski.

Postać gen. Świerczewskiego — jako oświadczył wiceminister — na podwoły formyacji polskich na polach Hiszpanii w brygadzie im. Jarosława Dąbrowskiego, jest nie tylko własnością Polski. Generał Świerczewski jest również bohaterem Hiszpanii ludowej.

Chłodne przyjęcie „konwencji siedemnastu” w Anglii

„Dramat planu Marshalla”

London (PAP). Liberalny „News Chronicle” komentując podpisaną w Paryżu konwencję o utworzeniu „organizacji współpracy gospodarczej” 17-tu krajów marshallowskich, — przypomina, że kongres amerykański uchwalił fundusze na realizację planu Marshalla na jeden tylko rok. „Tylko naiwni — czytamy w cytowanym dzienniku — wyobrażają sobie, że dalszy przydział funduszy jest automatycznie zapewniony”.

„Daily Worker” pisze na ten sam temat, że konferencja paryska toczyła się w sferze uchwał dawno powziętych i faktów dokonanych. Uczestnicy konferencji mieli mało co do powiedzenia, a przemówienia ich nie można nazwać inaczej, jak paplaniną.

Tygodnik „Economist” podkreśla, że mimo podpisania konwencji paryskiej — plan Marshalla nie będzie mógł być realizowany tak długo, jak długo nie zostaną zawarte indywidualne układy krajów marshallowskich ze Stanami Zjednoczonymi.

Transporty Polaków ze Zw. Radzieckiego

Warszawa (obsł. wł.). W tym tygodniu przybył na punkt repatriacyjny w Białej Podlaskiej dalszy transport repatriantów ze Związku Radzieckiego, obywateli polskich, którzy w czasie wojny znaleźli się na terenie tego kraju. Dalsze transporty ze Związku Radzieckiego znajdują się w drodze do Białej Podlaskiej.

mi. Tygodnik zwraca uwagę na okoliczność, że odbudowa Europy polega na uniezależnieniu Europy od Ameryki, co jest sprzeczne z interesami Waszyngtonu. Europa musi bowiem nie tylko zmniejszyć import

z Ameryki, lecz również walczyć z konkurencją amerykańską na innych rynkach. W konkluzji „Economist” pisze: „Dramat planu Marshalla dopiero się rozpoczyna”.

Skrótami prawniczy tygodnik „Truth” snuje ponure rozważania na temat zaleceń Kongresu amerykańskiego, aby kraje marshallowskie jak najściślej zawiązały się do siebie i utworzyły jeden blok gospodarczo-polityczny na wzór Beneluxu. Blok ten miałby być administrowany przez jedną centralną organizację.

„Truth” dochodzi do konkluzji, że „naiwny człowiek, który wierzył, że pomoc amerykańska została udzielona bez specjalnych warunków, może doznać rozczarowania”.

Właśnie Kolumbia uważana była dotychczas za wzór republiki w zespole panamerykańskim.

Ażby nadrobić stracony czas, porządek dzienny konferencji skrócono, przekazując sprawy gospodarcze na przyszłą konferencję w Buenos Aires. Z drugiej strony poszukuje się gwałtownie przyczyn, które mogłyby wytyłmaczyć „dziwne” zachowanie się Kolumbii

Skłócając prawniczy tygodnik „Truth” snuje ponure rozważania na temat zaleceń Kongresu amerykańskiego, aby kraje marshallowskie jak najściślej zawiązały się do siebie i utworzyły jeden blok gospodarczo-polityczny na wzór Beneluxu. Blok ten miałby być administrowany przez jedną centralną organizację.

„Truth” dochodzi do konkluzji, że „naiwny człowiek, który wierzył, że pomoc amerykańska została udzielona bez specjalnych warunków, może doznać rozczarowania”.

Wystawa im. gen. Świerczewskiego

Warszawa (obsł. wł.). W Muzeum Wojska Polskiego otwarta została w sobotę wystawa poświęcona pamięci gen. Świerczewskiego.

Na całość wystawy składają się ekspozycje armii z okresu walk o Hiszpanię, z okresu tworzenia Armii Polskiej w Związku Radzieckim, z okresu lubelskiego i tworzenia drugiego okresu Wojska Polskiego. Kilka obrazów

olejnych przedstawia fragmenty forsowania Nysy. Dyrektor Muzeum Wojska Polskiego wyraził nadzieję, że pamiątki zebrane i ofiarowane przez Ministerstwo Obrony Narodowej i osoby prywatne, uwypuklą należycie postać i działalność wielkiego generała.

Wicemin. Obrony Narodowej gen. Spychalski, który otworzył wystawę, nazwał gen. Świerczewskiego wzorem i ideałem żołnierza i człowieka, którego całe życie poświęcone było walce o wolność i demokrację.

Na otwarciu wystawy obecni byli minister Spraw Zagr. Młodzielewski, minister Obrony Narodowej Jaroszewicz, przedstawiciele Wojska Polskiego, nauki, sztuki i społeczeństwa.

Już w środę 21. bm. ukaże się w sprzedaży nowe czasopismo

„Magazyn tygodniowy”
bogato ilustrowany
Cena 20 złotych.

1615

Daltonizm p. Daltona

Brytyjski minister zmienia poglądy

(Korespondencja własna „Dziennika Zachodniego”)

Londyn, w kwietniu. Nikt nie mógł się spodziewać, że właśnie w Izbie Gmin, w czasie trwającej konferencji genewskiej o wolność prasy, przyjdzie z sukurssem delegatowi polskemu byłemu ministrowi skarbu Hugh Dalton.

Były kanclerz skarbu ma dużo powodów do żalenia się na prasę. Padł ofiarą reportera... W zderzeniu z prasą przedtem zdradził szczegóły budżetu. Ten przypadek zaważył na jego losie. Przestał być kanclerzem skarbu. Zaszczyt ten w W. Brytanii jest obecnie durnym.

Przed wojną kanclerz skarbu był zadowolony, gdy wiązał koniec z końcem. Nigdy nie miał wielkich nadwyżek budżetowych. Obecnie nikt nie zadziwiłby kanclerza, który przy każdej okazji musi zwracać uwagę na trzy przykre sprawy.

Musi przypomnieć, że w W. Brytanii ma się do czynienia z inflacją, że kraj potrzebuje natychmiastowej pomocy z zewnątrz, że nawet i ta pomoc nie wystarczy. Za tydzień kanclerz skarbu będzie musiał przeprowadzić bardzo niewesołe rozmowy z wyznaczonym delegatem Stanów Zjednoczonych na temat pomocy marshallowskiej. Będą tam przykre „życzenia” strony drugiej dotyczącej eksportu angielskiego.

Ujawnia się różne zastrzeżenia na temat kłentów, których W. Brytania ma prawo dobierać sobie w Europie. Będą więc wskazówki komu wolno dostarczyć, a komu nie należy.

W tym wypadku Dalton błogosławi prawdopodobnie przypadek. Nie sędzi w Izbie Gmin nawet w pierwszych rządach. Zajął miejsce na ostatnich ławkach. Przy okazji wpakuje parę szpilek swoje mu następcy, choć odbejdzie się to oczywiście w dobrym stylu brytyjskiej rycerskości.

Gdy Dalton zabrał głos w Izbie Gmin, pochwalili dzieło następcy. Wykazał wszystkie dodatnie strony nowego budżetu. Dodał jednak młody wierszami, że istnieją pewna dysproporcja między zwiększonymi opłatami za niektóre gatunki ubrań dziecięcych a zbyt szczupłymi specjalnymi podatkami inwestycyjnymi kapitałistów.

Nie bardzo mu było w smak wprowadzenie nowej podwyżki cen piwa. Wydawało mu się, że jest to osobista zemsta abstynentów. Jednakże w dyskusji budżetowej Dalton obruszył się z całą mocą przeciwko prasie. Gazety były przedmiotem jego oburzenia. Postawił zarzut godzący w honor dziennikarstwa. Mimo to prasa nie obrażała się. Nie pisało o obelgach. Nie domagało się wszczęcia sądu przeciwko niemu, ani powołania specjalnej komisji dla zbadań zarzutów.

Na czym polegał zarzut

W ciągu ostatnich dwóch lat rząd przeprowadza „kurs” nacjonalizacji oraz stara się realizować politykę taniego pieniądza.

Trzymając się tej zasady rząd zamierzał wypłacić za obligacje kolejowe niższe oprocentowanie t. zn. 2 i pół proc.

Ta polityka, skromna zresztą i nie mająca nic wspólnego z realizowaniem socjalizmu, była ostro krytykowana przez prasę. Przodował „Economist” i „Financial Times”. Towarzyszył „Daily Telegraph”.

Nazajutrz po odejściu Daltona pisało tam, że był to najgorszy kanclerz W. Brytanii, że wprowadził najstraszniejszy przewrót w postaci zasady „taniego pieniądza”. Zakwestionowano iechowość profesora. Błogosławiono jego odejście.

Teraz Dalton w Izbie Gmin stwierdził, że pisało artykuły na rozkaz przedsiębiorców, że chciało go sterroryzować i zmusić do podniesienia oprocentowania, że polityka ta naraziłaby państwo na ogromne straty.

Mówił on o współdziałaniu City z prasą, która w przeddzień przejścia papierów akcyjnych przez rząd, dążyła do wyśrubowania cen akcji. (Rząd zaś płacił nie według wartości nominalnej, albo według cedydy giełdowej).

W ten sposób były kanclerz skarbu skompromitował wolność prasy i przyczynił się do polteru.

Wstydlivość »Daily Herald'a«

Niedawno przed komisją królewską stanęli byli współpracownicy tego pisma, którzy skromnie stwierdzili, iż w przeddzień wybuchu wojny światowej ogłoszenia często decydowały o wiadomościach. Niejedna notatka gineła tylko dlatego, że sprzeciwiała się firmie umieszczająca często

zienia zarzutu, że nie może ona być wolna, znajdując się w rękach monopoli lub potężnych trustów.

A jednak zarzut jego przeszedł bez echa. Nawet organ Labour Party „Daily Herald” nie ukuli broni przeciwko reszcie prasy. A przecież zdawało by się, że jest to jego obowiązkiem. Dalton bowiem jest teraz głównym współpracownikiem pisma i pisuje artykuły na tematy finansowe.

ogłoszenia. Zapisane to zostało w protokołach komisji królewskiej. Sprawozdania te drukowane są stale i wyszło już sześć numerów z raportami komisji. Można je na być w oficynie królewskiej. Prasa nie jest jednak tego ciekawa i rzadko drukuje wyjątki.

Nie podjęto nawet wielkiej dys

kusji w Izbie Gmin na temat oskarżenia rzucanego przez Daltona. Sprzeciwili się jedynie były kanclerz skarbu rządu koalicyjnego, konserwatyście Anderson. Był to jednak lekki odruch protestu pełen zażenowania. Członek rad nadzorczych wielkich towarzystw akcyjnych nie mógł zresztą oburzać się. Wolał być dyskretnym.

Podarunek na Zielone Świąta

O sprawie tej wspomniano już zupełnie. Opinią publiczną szybko zaznajomiono z nowymi wypadkami, by odsunąć na bok przykre rzeczy. Przyniesiono jej w podarunku na Zielone Świąta wieść o ponownym umożliwieniu korzystania z benzyny dla potrzeb prywatnych.

W ciągu ostatnich kilku miesięcy z samochodów mogli korzystać jedynie dla celów zawodowych lekarze, przedsiębiorcy, u

rzędy. Prywatne osoby nie otrzymywały przydziału benzyny. Na 2 i pół miliona samochodów kraj było najwyżej 20 proc. Obecnie przyznano jedną trzecią część poprzedniego przydziału benzyny. Będzie więc można jeździć 90 mł miesiennie.

Benzynę sprowadza się ze St. Zjednoczonych. Sprowadzenie naft z Bliskiego Wschodu i przerażanie we własnych rafineriach nie opłaca się jeszcze. Poza tym W. Brytania posiada specjalne na wszelki wypadek uciutane zapasy benzyny. Nie jest zadaniem dziennikarza wyświetlanie przyczyn tak daleko posuniętych oszczędności.

Wystarczy dla niego stwierdzić, że poważne zagrożenie prasy w postaci zarzutu Daltona zeszło na plan drugi, a sprawą samochodu prywatnego od kilku dni ekskuje tuż wszystkie pisma brytyjskie. Regnis

W piątą rocznicę powstania w getcie

Z pomocą walczącym

W ALKA zbrojna o warszawskie getto rozpoczęła się o świcie dnia 19 kwietnia 1943 roku. Spowodowały ją nowe podstępne kroki Niemców, zmierzające do masowego wyniszczenia reszty Żydów, przez wywiezienie ich do obozu w Treblince. Gdy pierwsze oddziały niemieckiej żandarmerii, pragnące rozpocząć „ewakuację” do obozu, wkroczyły na teren getta, powitały je kule żydowskich bojowców. Niemcy wyparali z getta przez uzbrojone grupy żydowskie otoczyli dzielnicę gęstą siecią uzbrojonych silnie oddziałów i rozpoczęli oblężenie. Całymi dniami sypały się na walczące getto kule karabinowe i pociski armatnie, a krążące nisko samoloty rozsiewały bomby burzące i zapalające. Piekło oblężenia objęło cały obszar getta. Ludność żydowska stanęła do walki.

Na rogu ulicy Nowiniarskiej i Franciszkańskiej 20 kwietnia 1943 roku ustawiono ciężki karabin maszynowy, skierowany w stronę domów, przylegających do ulicy Bonifraterskiej. Karabin obsługiwało kilku żołnierzy niemieckich.

Tego dnia z rozkazu Głównego Dowództwa Gwardii Ludowej wyruszyła do akcji przeciwko Niemcom grupa Gwardzistów pod dowództwem »Jacka«

(Franciszka Bartoszka), z zawodu artysty malarza, znanego w warszawskich ośrodkach G. L. ze swych śmiałych i zawsze udanych wypadów. Część oddziału próbowała rozejrzeć się w sytuacji ze strychów wysokich domów w pobliżu getta. »Jacek« postawił wzduż murów w celu ustalenia miejsca rozmieszczenia poszczególnych posterunków niemieckich. Uwagę jego zwrócił niemiecki karabin maszynowy, na

rogu ulicy Nowiniarskiej i Bonifraterskiej.

Jacek obserwował tę scenę przez pewien czas i uznał, że nie znajduje odpowiedniejszej chwili do zlikwidowania tego posterunku. Ale był sam. Oddział miał się zgrupować po zebraniu wiadomości na temat rozstawienia placówek niemieckich. »Jacek« postanowił działać i nie namyślając się długo, wyjął z kieszeni rewolwer. Kilka strzałami położył dwóch Niemców z obsługi CKM i zdażył jeszcze poczęstować kulami również i obu policjantów, odpinających z pośpiechem kabury pistoletów. Reszta obsługi uciekała. Jacek szybko skierował się w ulicę Franciszkańską i wkrótce dostał się na miejsce zbiórki oddziału, przez nikogo nie ścisany.

Dnia 22 kwietnia »Jacek« wykonał drugie uderzenie odwetowe, tym razem w transport niemiecki na terenie stolicy. Wspólnie z innymi gwardzistami wysadził tory kolejowe na linii średnicowej pomiędzy mostem na Wiśle, a Dworcem Wschodnim.

W tym samym czasie inna grupa gwardzistów podpaliła wagon na sprzętem wojskowym, znajdujące się w pobliżu Dworca Za-

chodniego. Ogień, prócz wagonów, zniszczył też sieć elektryczną. Oba te sabotaże spowodowały dwudniową dezorganizację węzła warszawskiego.

Walki o getto osiągnęły największe nasilenie

Niemcy otoczywszy getto zwartym pierścieniem czekali aż ich zadanie zostanie wykonane przez bomby lotnicze, pociski armatnie i ogień rozsiewany z samolotów. W tych warunkach sformowany przez »Andrzeja« dnia 23. 4. kilku nastoosobowy oddział gwardzistów postanowił uderzyć na posterunki niemieckie, rozstawione wzduż pl. Krasińskich oraz ulic Leszna i Okopowej. Oddział został podzielony na trzy pięciosobowe grupy. W jednej z nich znalazł się »Gustaw« (dr Henryk Sternel), który objął dowództwo grupy. Uzbrojenie jej stanowiły granaty i rewolwery.

Gdy gwardziści znaleźli się w pobliżu ul. Freta, uwagę ich zwrócił zahamowany gwałtownie ciężarowy samochód niemiecki, pełen żandarmów. Samochód zatrzymał się, wysiedli z niego żandarmi i natychmiast obstawili jeden dom. Przed oczyma gwardzi-

stów rozegrała się tak częsta w czasie okupacji scena: blokada domu celem aresztowania podejrzanych o działalność niepodległą.

Obecny wygląd ruin warszawskiego getta

Foto Ag. II. API

konany przez gwardzistów jednocześnie, po czym obaj zmierzali się z uciekającym w panice tłumem przechodniów. Pierwszy granat odbił się od samochodu i spadł na ulicę pod tylną koła, drugi trafił w oczekujących w wozie gestapowców. Zdażyli oni wprowadzić oddać kilka strzałów na oślep do uciekających przechodniów, ale już po paru sekundach zostali oszołomieni i unieszkodliwieni wybuchami granatów. Wybuch granatu, który wpadł pod koła wozu, odrzucił żandarmów do środka, gdzie zostali rozszarpani odłamkami drugiego. W parę sekund potem samochód zaczął płonąć. Gwardziści wycofali się bez strat.

Dnia 9 maja uzbrojone

głosić. »Gustaw« obserwując tę scenę, doszedł do wniosku, że lepsze chwile do uderzenia nie znajdzie. Po porozumieniu się z towarzyszącymi, wydał odpowiednie rozkazy.

Tymczasem żandarmi weszli już do domu, pozostawiając w samochodzie czterech ludzi i szofera. Przed bramą został jeden żandarm. Dwaj gwardziści i »Gustaw« stanęli na chodniku jako osłona, podczas gdy dwaj pozostali podbiegli do samochodu z uprzednio odbezpieczonymi granatami. Rzut granatów został do-

grupy gwardzistów pod dowództwem »Seka«

obsadziły w godzinach południowych domy na ulicy Prostej w pobliżu wejścia do kanałów, tj. na wprost młyna. Na rogu Wroniej i Prostej czekał samochód ciężarowy z szoferem o nazwisku Kwiatek, zatrzymanym przymusowo na ulicy. Kwiatek pracował w jakiejś niemieckiej firmie handlowej czy przemysłowej i miał właściwie dokumenty. O godzinie 14 robotnicy młyna na Prostej byli świadkami dziwnej sceny. Do wjazdu znajdującego się tam kanału zbliżyło się kilku ludzi, poderwali pokrywę, po czym stanęli w postawie wyczekującej. Z dała można było dostrzec jeszcze kilku ludzi, z rękoma w kieszeniach, wpatrzonych w kierunku Żelaznej i Wroniej. Byli to członkowie grupy bojowej G. L., którzy pilnowali, czy ktoś niepożądany nie nadchodzi. Po pewnej chwili z wjazdu wynurzyła się jakaś postać, jedna, potem druga, trzecia, dziiesiąta itd. Byli to ocaleni obrońcy getta.

W jasnym świetle dnia postacie owe wyglądały strasznie: wynędzniale, okryte błotem, pyłem i szlamem, w porwanych ubraniach, kierowały się szybko do wozu, który w międzyczasie na umówiony znak podjechał w pobliże wjazdu. Bojownicy mieli ze sobą broń: 2 karabiny, kilkanaście rewolwerów i trochę granatów. Ze-

równie gwardziści jak bojownicy getta byli zdecydowani na wszystko i mieli rozkaz otwierać ogień, gdy zagroził im niebezpieczeństwo. Akcja dobiegała już prawie końca.

To niezwykle zgrupowanie ludzi koło młyna wydało się podejrzanym pewnemu przodownikowi pobliskiego komisariatu policji granatowej. Podszedł w kierunku samochodu. Wtedy jeden z gwardzistów zatrzymał go niemym, lecz wymownym gestem, ukazując spod płaszcza lufę rewolweru. Policjant natychmiast zawrócił, oddalając się szybkim krokiem. W 12 minut po godzinie 14

34 bojowców żydowskich dostało się do samochodu

Z podziemia już nikt nie wychodził. Szofer puścił w ruch starter i maszyna ruszyła pędem w stronę mostu Kierbedzia. Akcja była skończona. Tego samego dnia wieczorem uratowani bojownicy żydowscy dostali się do oddziału partyzanckiego Gwardii Ludowej pod Wyszkiem.

Kilku z nich dotrwało do wyzwolenia, reszta zaś oddała swe życie, walcząc z niemieckim najeźdźcą, razem z partyzantami polskimi.

Podk. Stanisław Niegatowski



Dnia 19 kwietnia br. mija 5 lat od wybuchu bohaterstwa zrywa Żydów skoncentrowanych w getcie Warszawy. — Na ilustracji pominik Bohatera Getta Józef Rappaport, odsłonięty w rocznicę powstańczego czynu, przy udziale przedstawicieli całego społeczeństwa oraz licznych delegacji zagranicznych

Kronika filmowa

Instytut Filmowy przy współudziale 4 centralnych zarządów przemysłowych zorganizował w Gliwicach trzeci z kolei ośrodek produkcji filmów oświatowych. Ośrodek ten ma na celu produkcję filmów w przemyśle oraz filmów instrukcyjnych dla szkolnictwa przemysłowego.

W Wielkopolsce i na Ziemi Lubuskiej uruchomiono dotychczas 72 ośrodki wyświetlania filmów oświatowych, będące ważną pomocą naukową w pracy dydaktycznej i wychowawczej. Każdy ośrodek został zaopatrzony w aparat do wyświetlania przeźroczny, projektor oraz komplet filmów wąskotaśmowych. W pierwszym półroczu bieżącego szkolnego obsłużono około 600 szkół z liczbą 60 tys. uczniów. Ponadto akcja filmowa objęła świetlice ludowe i fabryczne 74 miasta i 400 wsi Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej.

Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zorganizowano w Budziszowie (pow. rzeszowski) pokaz filmów z życia Związku Radzieckiego, jak: „Wzdłuż Wołgi na Kaukaz”, „Uprawa i przeróbka bawełny w ZSRR” oraz „Organizacja młodzi”. Pokaz cieszył się o-

gromną frekwencją ludności wiejskiej.

W Poznaniu uruchomiono „Ekran aktualności”. Codziennie odbywają się 4 seanse. Zmiana programu następuje raz na tydzień.

Znany radziecki reżyser filmowy Grigorij Kozincew, odznaczony ostatecznie nagrodą stałmową za film pt. „Pirowog” przystąpił do nakręcania nowego filmu pt. „Bielik”. Będzie to film biograficzny, poświęcony życiu i twórczości wielkiego rosyjskiego krytyka i historyka literatury, Władimiera Bieleckiego.

Moskiewska wytwórnia filmów dokumentalnych ukończyła montaż filmu, poświęconego „Festiwalowi Młodziży Demokratycznej Świata”.

Na ekrany Sofii wszedł nowy film produkcji bułgarskiej pt. „Kalin Orel”. Film przedstawia życie jednego z bohaterów narodowych Bułgarii.

Reżyser czeski O. Vavra, nakręca film pt. „Niema barykada” według powieści Jana Drdy.

INSTYTUCJA HANDLOWA W GLIWICACH
przyjmie natychmiast:
referenta handlowego
kierownika planowania
kierownika reklamy
księgowo-bilansistę, maszynistkę
Szczegółowe oferty z życiorysem do „Czytel-
nika” Gliwice pod „C Z. 1948 r.” 1603

ZJEDNOCZENIE PRZEM. METALI NIEŻELAZNYCH
W KATOWICACH, UL. PODGÓRKA Nr 4
ogłasza

przetarg nieograniczony
na wykonanie:
II-giej serii robót wykończeniowych 3-piętrowego bu-
dynku mieszkalnego przy ulicy Króla Łokietka Nr 1
w Katowicach.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów własnych
oraz wszelkich informacji udziela Zjednoczenie Prze-
mysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny,
pokój nr 33 w Katowicach, ul. Lompy nr 1.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z na-
pisem: „Oferta na wykonanie II-giej serii
robót wykończeniowych przy ul. Króla Łokietka Nr 1
w Katowicach”, należy składać do dnia 28. IV. 1948 r.
do godziny 12-tej w Zjednoczeniu Przemysłu Metali
Nieżelaznych w Katowicach, ul. Lompy Nr 1. — Re-
ferat Pocztowy.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w tym samym
dniu o godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacenie do
banku na rzecz Z. P. M. N. wadium w wysokości 1%
od sumy oferowanej.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego wy-
boru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości
przetargowych, względnie unieważnienie przetargu
bez podania powodów i odszkodowań. (1622)

OSTRZEŻENIE

W dniu 9 na 10 kwietnia br. do biur Z. P. M.
N. przy ul. Warszawskiej 31, zostało dokonane
włamania, przy czym skradziono następu-
jące maszyny:

1. Maszyna do pisania, z długim wałkiem,
marki „Underwood”, Nr fabr. 120949-20.
2. Maszyna do pisania, z wałkiem normal-
nym, marki „Underwood”, Nr fabr. 383774.
3. Maszyna do pisania, z wałkiem normal-
nym, marki „Triumph”, Nr 254701.
4. Maszyna do liczenia na cztery działania,
marki „Triumphator”, Nr fabr. 101862.

Ostrzega się przed kupnem wymienionych
maszyn. Dochodzenia w sprawie kradzieży są
w toku. 1617

Mistrza rzeźnika

z dłuższą praktyką w dziale wyrobów według
samodzielne stanowisko kierownika warsztatu po-
szukuje zaraz;

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
W KLUCZBORKU. 1593

Odpowiedzialnego SKLEPOWEGO

do sklepu spożywczego oraz

BLAWATNIKA

z długoletnią praktyką i znajomością deko-
racji wystaw

poszukuje zaraz

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW
W KLUCZBORKU. 1592

Wolne posady

SEKRETARKA kwalifiko-
wana ewnt. wspólniczka
czynna do małego biura
księgowości w Katowicach
poszukiwana. Wymagane
najmniej studia średnie,
regularne pismo. Warunki
do omówienia. Własnoręcz-
ne wypełniające oferty pod
„30-37” Czytelnik, Katowice,
3 Maja 12. 4471g

POSZUKIWANA wycho-
wawczyni do 9-letniej
dziewczynki w Katowicach.
Wymagania: najmniej ma-
tura, zdrowa, kulturalna,
30-40 lat, może być wdó-
wa z dzieckiem, pierwszeń-
stwo zaawansowanej pla-
nistce. Szczegółowe oferty
pod „33-37” Czytelnik,
Katowice, 3 Maja 12. 4472g

PRZEDSTAWICIELA na
Częstochowskiej przy ul. Wy-
twórnia Win Mgr Adam-
czyk i S-ka. Bytom, ul.
Smoleńska 32. 4541g

**SPÓŁDZIELNIA Ogródni-
cka** Warszawska Ziemi Sa-
deczkiej z odpowiedzialno-
ścią udziałami w Nowym
Sączu, Jagiellońska 12, po-
szukuje do dużego ośrodka
przemysłowego specjalistę
przetwórstwa owocowo-wa-
rzynowego na kierownicze
stanowisko. Podania oraz
odpisy świadectw z życio-
rysem należy kierować do
Zarządu wyżej wymienio-
nej Spółdzielni. 2356g

POMOC domowa, uczelna
z gotowaniem potrzeba.
Wiadomość: Żałuska Wo-
kownic Komorne koło Be-
dźzina tel. 71-622. 4600g

DENTYSTYCZNE tech-
nika lub techniczka, mło-
dego przyjmujemy zaraz.
Utrzymanie i mieszka-
nie wolne. Zgłoszenia z po-
daniami warunków Czytelnik
Prudnik. 2426d

GOSPODINI dla samot-
nego lekarza ze świadectwa-
mi (okoliczności) Katowice.
Oferuje: Czytelnik
Katowice pod „3791”. 4718g

POMOCNIK krawiecki mo-
że się zaraz zgłosić. Kato-
wice, ul. Mińska 3. 4800g

POTRZEBNA inteligentna,
zdolna, jako pomoc do ga-
biny lekarsko-dentystycz-
nego. Oferty z referencja-
mi. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „3773”. 4697g

POMOCNICA domowa po-
szukiwana, wymagane re-
ferencje. Zgłoszenia: Kato-
wice, 27 Stycznia 50, m. 7.
tel. 315-97. 4707g

POTRZEBNA inteligentna,
zdolna, jako pomoc do ga-
biny lekarsko-dentystycz-
nego. Oferty z referencja-
mi. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „3773”. 4697g

POTRZEBNA inteligentna,
zdolna, jako pomoc do ga-
biny lekarsko-dentystycz-
nego. Oferty z referencja-
mi. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „3773”. 4697g

POTRZEBNA inteligentna,
zdolna, jako pomoc do ga-
biny lekarsko-dentystycz-
nego. Oferty z referencja-
mi. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „3773”. 4697g

POTRZEBNA inteligentna,
zdolna, jako pomoc do ga-
biny lekarsko-dentystycz-
nego. Oferty z referencja-
mi. Oferty: Czytelnik
Katowice pod „3773”. 4697g

Na podstawie Ustawy o Ulgach Inwestycyj-
nych z dnia 2 czerwca 1947 r. firma „INCO”
Warszawa, ul. Chmielna 19, nabywa w drodze
cesji posiadane przez osoby prywatne

Należności w funtach angielskich
i w innych dewizach po korzystnym dla wła-
ścicieli kursie. Zgłoszenia w godz. 9—16.
1606

Przedsiębiorstwo Państwowe
przyjmie natychmiast
referentów handlowych

na odpowiedzialne stanowiska w fabrykach
w Warszawie, Łodzi i Wrocławiu. Szczegóło-
we oferty z życiorysem do „Czytelnika” w
Gliwicach pod „C Z. Warszawa”. 1602

Polskie Towarzystwo Akumulatorów „PETEA”
Zarząd Państw., Biała k. Bielska, Leszczyńska 5
ogłasza

przetarg nieograniczony
na wykonanie dobudowy ściany i dachu do bu-
dynku fabrycznego.

Oferty należy składać do dnia 26. IV. 48 r. go-
dzina 10.00 w Referacie Inwestycyjnym w za-
łakowanych, nieprzejętych kopertach bez po-
dania nazwy firmy z napisem: „Oferta na dobu-
dowanie ściany i dachu” wraz załączonym kwitem
na wpłacenie wadium, odpisem świadectwa prze-
mysłowego i karty rejestracyjnej. Słabe koszty-
rasy po przedłożeniu dowodu na wpłacenie 200 zł
w kasie fabryki oraz bliższe informacje można
otrzymać w Referacie inwestycyjnym fabryki.
Termin i miejsce otwarcia ofert: Dnia 26. IV.
1948 r. godz. 11 w Referacie Inwestycyjnym. Wa-
dium w wysokości 2 proc. od oferowanej kwoty
należy wpłacić w B. G. K. Biała, Konto nr 145 z
zaznaczeniem „wadium przetargowe”.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo dowolnego
wyboru oferenta bez względu na wysokość ofe-
rowanej kwoty, podzielenie robót oraz ewent.
unieważnienie przetargu. (1624)

ZJEDNOCZENIE Z SIEDZIBĄ W KATOWICACH
poszukuje:

1. REFERENTA do Wydz. Zaopatrzenia ze zna-
omością maszynoznawstwa i języka angiel-
skiego lub niemieckiego.
2. BIEGLE MASZYNISTKI — stenotypistki.
3. Dla podległych fabryk w województwie ślą-
dąbrowskim i pomorskim 3 KANDYDATÓW
na stanowiska komisarzy oszczędnościowych.
Wymagane jest obywatelstwo polskie i wy-
kształcenie techniczne w dziedzinach mechaniz-
m i elektrotechniczny oraz ogólnoad-
ministracyjny.

Podania z odpisami dokumentów i życiorysem
należy kierować na adres: Katowice I, skr. poczt.
towa 474. (1398)

FABR. URZĄDZEŃ SYGNAŁOWYCH T-3
Wieloniec, ul. Kr. Jadwigi 10

przyjmie zaraz:

techników elektryków wzgl. teletechników
Do Biura Projektów (schematy urządzeń
sygnałowych) 1613

ślusarzy narzędziowych, tokarzy i frózerów

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI
NIEŻELAZNYCH
w Katowicach, ul. Podgórna nr 4
ogłasza

przetarg nieograniczony
na roboty związane z demontażem, przeniesie-
niem i budową kotłowni na Zakładach Hutnic-
zych w Szopienicach dla elektrolizy miedzi.

Podkładki ofertowe za zwrotem kosztów wła-
snych można otrzymać w Zjednoczeniu Prze-
mysłu Metali Nieżelaznych — Dział Inwestycyjny,
pokój nr 33 w Katowicach, ul. Lompy nr 1. Bliż-
szych informacji udzieli Inspektorat Maszynowy
w Zakładach Hutniczych w Szopienicach.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach
z napisem: „Oferta na demontaż, przeniesienie
i odbudowę kotłowni na Zakładach Hutniczych
w Szopienicach”, należy składać do dnia 26. IV.
1948 r. do godz. 12 w Zjednoczeniu Przemysłu
Metali Nieżelaznych w Katowicach, ul. Lompy
nr 1 — Referat Pocztowy.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 14. Do oferty należy dołączyć dowód na
wpłacenie do banku na rzecz Z. P. M. N. wadium
w wysokości 1 procent od sumy oferowanej.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo dowolnego
wyboru oferenta, zmniejszenie lub zwiększenie
ilości przetargowych, względnie unieważnienie
przetargu bez podania powodów i odszkodowań.
(1618)

CYWILNA SZKOŁA PILOTÓW I MECHANIKÓW
MIN. KOMUNIKACJI LIGOTKA DOLNA
początku GOGOLIN
poszukuje wykwalifikowanych kandydatów
do objęcia stanowisk:

MAGAZYNIERA TECHNICZNEGO
KIEROWNIKA KANCELARII
KSIEGOWEGO
wymagana znajomość rachunkowości publicznej
KREŚLARZA TECHNICZNEGO
MASZYNISTY (Y)
Podania wraz z życiorysami kierować pod adre-
sem szkoły. (1620)

**Wielkopolskie Zakłady Przetwórczo-Spo-
żywcze i Handlowe K. GRABOWSKI, Poznań,**
ul. Ogrodowa nr 11, otwierają dzisiaj
19. IV. **SPECJALNY SKŁAD JAJ** w Zabrzu,
ul. Wolności 310. 1632

Dla wszystkich **Dla wszystkich**
świeże jaja zł 8,50 szt.

KOŁA ZĘBATE

czółowe, normalne i anormalne również szlifowane
zębów wykonują szybko i z gwarancją
WARSZTATY KOŁ ZĘBATYCH
„Pędnia” S-ka z o. o. (1630)
Bytom, ul. Poznańska 39 — tel. 22-65.

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU METALI
NIEŻELAZNYCH
w Katowicach, ul. Podgórna nr 4
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie:
robót malarskich w domu mieszkalnym Zakła-
dów Hutniczych „Kunegunda” w Katowicach II
przy ul. Króla Łokietka nr 3 i 3a.

Podkładki ofertowe oraz wszelkich informacji
udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaz-
nych — Dział Inwestycyjny, pokój nr 33 w Ka-
towicach, ul. Lompy nr 1.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach
z napisem: „Oferta na wykonanie robót malar-
skich w domu mieszkalnym przy ul. Króla Ło-
kietka”, należy składać do dnia 26. IV. 48 r. go-
dziny 12 w Zjednoczeniu Przemysłu Metali Nie-
żelaznych w Katowicach, ul. Lompy nr 1 — Re-
ferat Pocztowy.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 13. Do oferty należy dołączyć dowód na
wpłacenie do banku wadium na rzecz Z. P. M. N.
1 procent od sumy oferowanej.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo wyboru ofe-
renta, zmniejszenie lub zwiększenie ilości prze-
targowych, względnie unieważnienia przetargu
bez podania powodów i odszkodowań. (1618)

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH
Okręg Legnickiego w Zielonej Górze
SPRZEDAJE 1521

każdą ilość drewna opałowego

w cenie od 600—1250 zł za 1 mp. loco las
przy pniu. Szczegółowych informacji w spra-
wach sprzedaży udziela Biuro Użytkowania
i Zbytu Drewna Zielona Góra, ul. Stalina 11.

ZJEDNOCZENIE PRZEM. METALI NIEŻELAZNYCH
W KATOWICACH, UL. PODGÓRKA Nr 4
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie:
robót malarskich w domu mieszkalnym Zakładów
Hutniczych „Kunegunda” w Katowicach przy ulicy
Króla Łokietka Nr 3 i 3a.

Podkładki ofertowe oraz wszelkich informacji
udziela Zjednoczenie Przemysłu Metali Nieżelaz-
nych — Dział Inwestycyjny pokój Nr 33 w Katowicach,
ul. Lompy Nr 1. — Referat Pocztowy.

Oferty w przepisowo zalakowanych kopertach z na-
pisem: „Oferta na wykonanie robót malarskich w do-
mu mieszkalnym przy ul. Króla Łokietka”, należy
składać do dnia 26. IV. 48 r. godz. 12-tej w Zjednocze-
niu Przemysłu Metali Nieżelaznych w Katowicach,
ul. Lompy Nr 1. — Referat Pocztowy.

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o
godz. 13-tej.

Do oferty należy dołączyć dowód na wpłacenie do
banku wadium na rzecz Z. P. M. N. 1% od sumy
oferowanej.

Z. P. M. N. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta,
zmniejszenie lub zwiększenie ilości przetargowych,
względnie unieważnienia przetargu bez podania powo-
dów i odszkodowań. (1620)

IABELA WYGRANYCH 52 LOTERII

9-ty dzień ciągnięcia 4 ej klasy

Wygrana 500.000 zł padła na Nr.
82920 w Lublinie.

Wygrana 300.000 zł padła na Nr.
4384 w Częstochowie.

Wygrana po 200.000 zł padły na Nr.
Nr: 18045 w Łodzi, 84630 w Pozna-
niu, 61605 w Kłodzku.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr.
Nr: 4983 5547 5774 15669 18719 23234
38779 45110 45247 46978 43705 57985
63319 85430 68732 68809.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr.
Nr: 7228 8204 10156 19615 18439 19394
32508 39823 41203 48378 59608 72852

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr.
Nr: 4983 5547 5774 15669 18719 23234
38779 45110 45247 46978 43705 57985
63319 85430 68732 68809.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr.
Nr: 1091 1464 1317 4331 4379 4847
8703 5636 5644 6222 7639 7939 11526
12843 13359 15876 17337 19236 20260
20551 21544 21994 23851 24151 24741
25077 25232 25408 35438 26014 26404
27385 27955 30608 30863 30898 31346
33358 33686 34452 34923 35275 35342
38778 37301 37501 37933 38378 39373

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr.
Nr: 40169 41194 42332 43144 43837 43777
47451 48306 50363 51691 54055 55402
56082 56231 59909 60160 60422 60586
60725 61744 62409 62748 62862 62863
64446 65296 66419 67043 67783 68618
69825 72815 73834 74352 74515 75241
75402 75232 75297 76283 78443.

Wygrane po 2.000 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 1.000 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 500 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 200 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 100 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 50 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 37640 772 38187 233 236 38359
588 40743 41410 719 42183 231 978
48894 44359 386 45053 258 728 742
081 46530 43495 916 48654 51235 978

Wygrane po 20 zł padły na Nr.
Nr: 452 2239 5210 6191 712 759 939
988 7095 919 911 9767 11031 109 12659
14200 385 1571 368 17161 753 784 779
18195 635 20363 21474 938 32423 38007
34028 243 25676 791 28812 28663 30093
32054 393 32386 34266 33662 38073
030 709 3

Teatr i estrada

REPERTUAR TEATRÓW
WROCŁAWSKICH
TEATR PAŃSTWOWY
przy ul. Świdnickiej

W poniedziałek 19 bm. o godz. 19. „Zołnierz i bohater” z Janem Kurnakowiczem. Przedstawienie zamknięte dla Związku Metalowców.

We wtorek 20 bm. o godz. 19. „Zołnierz i bohater” z Janem Kurnakowiczem.

W środę 21 bm. o godz. 19. „Zołnierz i bohater” z Janem Kurnakowiczem.

W piątek 23 bm. o godz. 19. „Zołnierz i bohater” z Kurnakowiczem.

W sobotę 24 bm. o godz. 19. „Zołnierz i bohater” z Kurnakowiczem.

TEATR PAŃSTW. W SALI TEATRU
POPULARNEGO

przy ul. gen. Świerczewskiego
Od soboty, dnia 17 bm. do soboty,
dnia 24 bm. codziennie o godz. 19.
„Świąteczna komedia” K. Dickensa
w 3 aktach (4 obrazach) z
Merletem Nowickim i Mieczysławem
Serwintem w reżyserii M. Jabłońskiego.
Ilustracja muzyczna Oldricha
Lapki.

Repertuar kin
wrocławskich

od 19 do 25 kwietnia

„Śląsk” — ul. Gen. Świerczewskiego
„Ostatni etap” — „Warszawa” — ul.
Fredry — Zielona dolina. „Scala” — ul.
Kołataja — Niepożebni mogą odejść
„Polonia” — ul. Zeromskiego — Spotkanie.
„Tęcza” — ul. Kościuszki — Koni
Garbusiek. „Fama” (Pisę Pole) —
Dwulicowa Kobieta.

Kronika wałbrzyska

Wałbrzych. (sar) W związku ze
stałą groźbą stonki ziemniaczanej,
organizuje się w Wałbrzychu Po-
wiatowy Komitet do spraw Ochro-
ny Roślin. Zebranie organizacyjne
odbydzie się 20 bm. o godz. 9 w
Starostwie Powiatowym.

Instruktor piekarnictwa Związku
Rewizyjnego Spółdzielni R. P. z
Wrocławia — Wróblewski oraz
inspektor Wydziału Rewizyjnego
Przy Zrzeszeniu Spółdzielni D. Z.
P. W. — Gruber przeprowadzili
kontrolę piekarni tutejszych spół-
dzielni, dokonując również próbnę
go wypieku chleba.

Wśród 100 małżeństw było:

nieszczęśliwych	48
obojętnych	36
szczęśliwych	15
platonicznych	1

Z tajemnic statystycznych
Złuki pozycia małżeńskiego
Nr 11 (1623)

„Moda i Życie
Prakryczne”

Rosną szeregi fachowców

Kursy dokształcające

Zjednoczenia Przemysłu Surowców Mineralnych

Jelenia Góra (js) Prawie we wszy-
stkich dziedzinach przemysłu Dolne-
go Śląska odczuwano się i odczuwa
brak napływu fachowców. To
też poszczególne Zjednoczenia we
własnym zakresie organizują kursy
dokształcające — wśród zatrudnio-
nych u siebie pracowników, aby w
ten sposób wyrównać braki sił fa-
chowych.

Stosunkowo młode Zjednoczenie
Przemysłu Surowców Mineralnych,
które może się dopiero od połowy
ub. roku legitymować poważniej-
szymi osiągnięciami, zorganizowało
szereg kursów doszkoleniowych we
wszystkich prawie zakładach zaró-
wno dla fachowców przemysłowych
jak i biurowych.

Z wybitną pomocą przechodzi tu-
tą Departament Kadr Ministerstwa
Przemysłu i Handlu oraz Związki Za-
wodowe i Inspektorzy pracy, orga-
nizując szereg kursów, podczas któ-
rych robotnicy uczą się pełnej kwa-
lifikacji na pracowników biu-
rowych, niezadko w następstwie zaj-
mując stanowiska kierownicze.

Obecny rok — to nowy etap wy-
szkoleniowy w Zjednoczeniu Prze-
mysłu Surowców Mineralnych. Do-
tychczasowe osiągnięcia jako wiek
obecnego były minimalne. Wielki
plan obejmuje kurs przysposobienia
przemysłowego w Zakładach Gipsu
naukowym i programie ogół-
nie wszechstronnym na poziomie szkół po-
na się w Kopalni Magnezytu w So-
bocie, gdzie przewidziano trzy kur-
sy: dla przysposobienia przemysło-
wego 3-miesięczny, dla młodzieży
górniczej 6-miesięczny i starszych
robotników 6-miesięczny. Organi-
zacja przygotowała dla uczestników
kursów skrypty oraz wszelkie mate-
rialne pomoce. Również w Zakła-

Trzy lata pracy przemysłu hutniczego

57 proc. materiałów ogniotrwałych dostarczyły Ziemie Odzyskane w 1947 r.

Wrocław. Hutnictwo na Zie-
miach Odzyskanych ma już za so-
bą prawie trzyletni okres wyteżo-
nej pracy nad odbudową zrujno-
wanych zakładów i podniesieniem
produkcji.

Spółród znajdujących się na
tych Ziemach zakładów należy
przede wszystkim wymienić 6 hut
żelaznych na Olszycy, a mianowicie „Lubę”, „Gliwice”,
„Zabrze”, „Andrzej”, „Bobrek” i
„Małapanew” oraz jedną hutę w
Szczepinie.

Na Dolnym Śląsku znajdują się
poza tym kopalnie rudy miedzi.
nej między Złotą a Bolesław-
cem, złoża rud niklowych w Skla-
rach koło Zabkowic, które przy
nałężytej eksploatacji pozwolą u-
niezależnić się na pewnych odcin-
kach gospodarki surowcowej. Da-
lej istnieją tu obżymie pokłady
bezwodnego gipsu czyli anhydry-
tu, służącego do wyrobu kwasu
siarkowego, jak również żłota,
chromu i cyny. W Nowej Rudzie
istnieją pokłady łupku węglowe-
go, zawierającego 46 proc. tlenku
aluminium, z którego otrzymuje
się czyste aluminium.

Nadto na Dolnym Śląsku znaj-
dujemy jeszcze pokłady rudy że-

laznej, kopalnie topników oraz
złoża materiałów ogniotrwałych,
a pod Bytomiem kopalnie rudy
cynkowej.

Spółród wielkich zakładów
przetwórczych na Dolnym Ślą-
sku wymienić należy przede
wszystkim zakłady hutniczo-gór-
nicze „Szkłary”, produkujące ni-
kiel. Zakłady te w czasie ostatniej
wojny pokrywały 25 proc. zapo-
trzebowania niemieckiego na ten
metal. Na uwagę zasługuje rów-

nież rafineria metali we Wrocła-
wiu, o wielkich możliwościach
przetwórczych.

Wszystkie zakłady hutnicze i
kopalnie na terenach Ziemi Od-
zyskanych mimo ogromnych zni-
szczeń wojennych i dewastacji
włączyły się w znaczny procen-
cie w ogólny plan produkcji hu-
tnictwa polskiego w roku 1947. I
tak udział hutnictwa tych ziem
w ub. roku w stosunku do ogólnego
polskiej produkcji wynosił: w su-

rowce 18 proc. w stali surowej 16
proc., w koksie 37 proc., w odle-
wach żeliwnych 41 proc i w kon-
strukcjach 65 proc.

Jeśli chodzi o zakłady przemy-
słu ogniotrwałego na Ziemach
Odzyskanych dostarczyły one 57
proc. materiałów ogniotrwałych w
ramach ogólnopolskiej produkcji
za rok ubiegły.

Przemysł ten przeprowadził w
ub. roku szereg wierceń badaw-
czych m. in. w zagłębiu glin og-
niotrwałych Jarosław-Rusko koło
Strzegomia Wrocławskiego celem
ustalenia kierunku eksploatacji
oraz w rejonie Wierów — Osie-
czów — Kleczowa pod Bolesław-
cem dla stwierdzenia zasobów
kwarcytów przydatnych do wyro-
bu krzemionkowych materiałów
ogniotrwałych. Dokonano rów-
nież poszukiwań na kilku kopal-
niach ogniotrwałych w pobliżu
Zabrzędowej dla znalezienia baz
surowcowych, zasilaających odbu-
dowane w rejonie Bolesławca wy-
twórnie szamotowych materia-
łów ogniotrwałych.

Zalobowano dla tych celów specjal-
ne laboratoria, które przeprowa-
dza prace badawcze w dziedzinie
materiałów ogniotrwałych oraz
kontrolę zakładów podległych
Zjednoczeniu. Placówka ta, której
powierzono odpowiedzialne zadan-
ia, spełnia je z pożytkiem dla
całego Państwa.

Wielkie sumy zainwestowano w
ub. roku przede wszystkim w od-
budowę i uruchomienie nieczyn-
nych zakładów, odnowienie ko-
palń glin oraz w remontach pie-
ców.

Rozwój i odbudowa zakładów
postępująca z dnia na dzień, za-
pewnia wykonanie Planu Trzylet-
niego. (kb)

Tajemniczy „pogrzeb”

Jelenia Góra (js) W dniu 14 bm.
około godz. 13.45 na terenie pod-
wórza przy ul. 3 Maja Nr 18 mia-
ło miejsce niecodzienne zjawisko,
przypominające tajemniczy po-
grzeb. mianowicie przez pewien
czas kopano dół głębokości około
2 metrów, a następnie trzech re-
botników ręcznymi wózkami przy-
wiozło na podwórze kilkadziesiąt
skrzyń, które zawierały ryby, pra-
wdopodobnie dorsze.

Po zwiezieniu całego transportu,
skrzynki otwarto i zawartość
wyrzucono do świeżo wykopane-
go dołu, który z kolei zasypa-
no. Ile było w skrzyniach kilogra-
mów ryb, trudno sprawdzić i dla-
tego zapytujemy miarodajne czyn-
niki, dlaczego w dobie braku ta-
nich ryb dla świata pracy urzą-
dza się cichaczem tego rodzaju
„pogrzeby”, na czyje polecenie i
w jakim celu. Jak się dowiadu-
jemy w budynku tym ma swą
siedzibę Rejonowa Centrala Apro-
wizacyjna, więc może instytucja
ta wytłumaczy społeczeństwu je-
leniogórskiemu to arcydziwne
zjawisko, jakie miało miejsce w
dniu 14 kwietnia rb.?

Narkomani w Wałbrzychu

Wałbrzych (sar). W Wałbrzychu
stwierdzono wypadek sfalszowa-
nia recepty na opium przez pod-
robienie pieczątki i podpisu dr.
Ignacego Miłtana (ul. Słowackie-
go 15 a). W związku z tym lekarz
miejski dr. Jagiello i dr. Miłtan
ostrzegli wszystkie apteki przed
przyjmowaniem sfalszowanych re-
cept.

Stwierdzono, że narkoma-
ni w Wałbrzychu są. W ostatnich
czasach odwiedza lekarza jakiś
starsza kobieta, żebząc o morfi-
nę, rzekomo celem uśmierzenia
bólów wewnętrznych.

Artykuły żywnościowe na kartki

Wałbrzych. (sar) Miejski Referat
Aprovizacyjny podaje do wido-
mości, że na miesiąc kwiecień br.
zostaną rozproszdzone artykuły
żywnościowe na karty zaopatrze-
niowe w następujących ilościach:

Kat. I — 3 i pół kg chleba z ma-
ki żytniej 80 proc., 2 kg maki
pszennej, 1.40 kg konserw ko-
ńskich, wżgl. 2 kg śledzi, lub 1.40 kg
rąbki wieprzowej, 1 kg margary-
ny, wżgl. oleju, 0.20 kg mydła do
prania.

Kat. II — 6,5 kg chleba z maki

żytniej, 1,5 kg maki pszennej 80%,
0.70 kg konserw końskich, wżgl. 1
kg śledzi, lub 0.70 kg rąbki wie-
przowej, 0.5 kg margaryny, wżgl.
oleju, 0.10 kg mydła do prania.

Kat. IRD3, IRD7 i IRD12 — po
6 kg chleba z maki żytniej, 3 kg
maki pszennej 80%, 0.70 kg kon-
serw końskich, wżgl. 1 kg śledzi,
lub 1.40 kg rąbki wieprzowej,
0.50 kg margaryny, wżgl. oleju, 7
litrów mleka świeżego, 0.10 kg my-
dła do prania, lub toaletowego.

Kat. „M” — po 7 litrów mleka
świeżego, 0.25 kg margaryny, wżgl.
oleju.

Kat. „C” — 4 kg chleba, 0.35 kg
konserw końskich, wżgl. 0.50 kg
śledzi, lub 0.35 kg rąbki wieprzo-
wej.

Konsumenci obowiązani są po-
brać towar w punktach rozdziel-
czych do dnia 28 bm.

CZYTAJ »ODRĘ«

Dotychczasowy dorobek Opery Śląskiej
i jej zamierzenia na najbliższą przyszłość

KATOWICE (jmm). Na ostatnim
posiedzeniu Komisji Artystycznej
dla Spraw Muzyki przy Wojew.
Radzie Kultury zajmowano się sta-
nem i potrzebami Opery Śląskiej.
Referaty na ten temat wygłosili:
dyr. St. Belina-Skupieński i dyr.
T. Bursztynowicz.

Pierwszą uruchomioną po wojnie
placówką operową była Opera Ślą-
ska, zorganizowana przez Adama Di-
dura, a pierwszym przedstawieniem
„Halka”, wystawiona w dniu 14.
6. 1945 r. W jej dniu tego roku szcu-
pły komplet solistów, którzy przyje-
chali tu z mistrzem Didurem, po-
większył się o wielu solistów, o ze-
spół techniczny, a częściowo o chór-
y i balet z opery lwowskiej. Opera
uzyskała też własną siedzibę w By-
tomiu. Do momentu śmierci A. Di-
dura (w styczniu 1946 r.) wystawiono
„Fajace”, „Rycerskość”, „Tosca” i
przygotowano „Traviatę”.

Dalsze prowadzenie Opery prze-
jął St. Belina-Skupieński, powie-
ksząc stopniowo zespół artystyczny,
techniczny i administracyjny do
liczby 300 osób. W styczniu 1947 r.
zawiązała się stowarzyszenie p. n.
„Opera Śląska” które stało się od-
tąd prawnym właścicielem tej insty-
tucji. W okresie trzyletniej działal-
ności Opera Śląska wystawiła 12 o-
per i jeden balet, dając 600 przedsta-
wień, w tym 145 przedstawień „Hal-
ki”, obsługując ogółem 14 miast, z
wypadami do Łodzi, Warszawy, Kra-
kowa i Morawskiej Ostrawy. Ogół-
em do stycznia 1948 widzieli przed-
stawienia w Op. Śl. 264.677 osób, w
tej liczbie 131.485 za opłatą normal-
ną, 107.604 za ulgową i 26.630 osób
bezpłatnie.

Żywa działalność objazdowa Op. Śl.
w miarę wystawiania większych
oper, jak np. „Aida” i „Faust”, gło-
wie z powodu trudności komunikacji
czynnich musiała być ograniczona.
Aby móc za jednym przetrznięciem,
bez zbędnego przemęczenia ludzi i
przedłużania czasu ich pracy, prze-
wież 180 — 200 osób wraz z dekorac-
jami, Opera Śląska potrzebuje dla

tych celów 4 samochodów ciężaro-
wych i dwu autobusów. Stan dotych-
czasowy: 2 samochody i 1 autobus.

Trudności finansowe, z jakimi bo-
rywała się dotychczas Op. Śl. wkrót-
ce ustają dzięki subwencjom Mh.
Kult. i Sztuki.

Zamierzenia Op. Śl. na sezon bie-
żący: przygotowana na 24 bm. pre-
mierę op. Donizettiego „Don Pasqua-
le” i na zakończenie sezonu „Upio-
wadzenie z Setaju” Mozarta. Lipiec
przeznacza się na urlopy, a w sier-
pniu, jak w dwóch ub. latach —
Warszawa.

Przyszły sezon w projektach wy-
glądałby następująco: „Janek” —
Zeleńskiego, „Kniż Igor” — Borodi-
na, „Opowieści Hoffmanna” — Offen-
bacha, „Lakme” — Delibes’a jeden
balet polski, prawdopodobnie Pale-

stra „Pieśń o ziemi” i jeden rosyjs-
ki. Linia repertuarowa Op. Śl. jest
dyktowana z jednej strony własny-
mi możliwościami wykonawczymi, z
drugiej zaś — dostępnością i zrozu-
miałością dla szerszego ogółu, a tak-
że względami dochodowości, bo na-
wet przy zapewnieniu Operze 48 mi-
siłnów zł. rocznie (Poznań otrzymała
54. mil. i nie jest operą objazdową)
z budżetu Mh. Kult. i Sztuki i wpły-
wów ze „Stow. Op. Śl.”, stanowiłoby
to będzie zaledwie 60 proc. ogólnego
budżetu. Resztę mają pokryć wła-
sne wpływy kasowe. Wpływów tych,
niestety ze względu na szczupłość
sal teatralnych, mimo że Op. Śl. w
przeciągu ub. r. liczbę spektakli od
14 miesięcznie doprowadziła do 28
w styczniu br. — powiększyć nie mo-
żna, gdyż soliści i personel technicz-

ny, pracując ponad normy, według
obowiązujących umów muszą być
dotatkowo opłacani. Stąd spektakle
w liczbie ponad 20 pokrywają zale-
dnie koszty własne.

Stosownym wnioskiem z tego stanu
rzeczy byłoby wszczęcie starań o
wybudowanie na Śląsku wielkiego
teatru operowego. Drugim wnio-
skem jest — wobec konieczności po-
bierania wysokich cen biletów — po-
trzeba zwiększenia ilości przedsta-
wień zamkniętych, zakupowanych
przez CZPW i CZPH dla ich pracow-
ników, jednak nie kosztem umnie-
szania dochodów Opery. Trzeci u-
zasadniony w naszych warunkach
wniosek odnosił się do utworzenia
na Śląsku szkoły operowej i stu-
dium baletowego.

Lekkożytność pijanego szofera
zagrozała życiu pasażerów autobusu

Katowice (rl). W piątek, 16
bm. o godz. 21.20, na zsoście Kato-
wice — Myslowice wydarzył się
mroźny krew w zylach wypadek
samochodowy. Taksówka marki
Opel nr 39, której właścicielem
jest p. Barner z Ochocja, jadąca
w kierunku Krakowa, zderzyła
się z podjeżdżącym w stronę Katowic
autobusem PKS.

W obliczu sprawiedliwości

Po 8 mies. więzienia za kradzież

CZĘSTOCHOWA. (k) W grudniu
ub. r. do Komendy MO. zgłosiła się
Celina Matyja (Narutowicza 127)
złożyla zawiadomienie, że z pokoju
zajmowanego wspólnie z Marią
Galuszką i Gertrudą Zielińską, ta
ostatnia skradła jej 12.000 zł.

Na rozprawie w Sądzie Okre-
gowym Zielińska przyznała się do wi-

ny tłumaczając się, że zmusiły ją do
tego czynu warunki materialne, w
jakich się znajdowała. Chciała ona
w ten sposób zdobyć pieniądze na
leczenie choroby wenerycznej, któ-
rej się nabawiła.

Sąd, biorąc pod uwagę okoliczno-
ści łagodzące, wymierzył Zieliń-
skiej karę 8 miesięcy więzienia.

Na tejże sesji Sąd rozpatrywał
sprawę Grzegorza Wiśniewskiego z
Miłoczną, oskarżonego o to, że w
listopadzie ub. r. na dworcu kolejow-
ym w Częstochowie korzystając z
tłoku, dokonał kradzieży portfeli z
dokumentami oraz 9.000 zł. z kiesz-
ni Tadeusza Jawora (Sabinowska
153), oraz o to, że usiłował wycią-
gnąć z kieszeni pewnego mężczyzny
1.000 zł., co mu się jednak nie uda-
ło, gdyż w tymże momencie został
schwytany za rękę. Podczas prze-
prowadzania rewizji osobistej zna-
lezione przy Wiśniewskim 2 portfele
z dokumentami oraz 15.000 zł., u-
kryte w skarpecie.

Sąd, uznając winę Wiśniewskiego
za udowodnioną, skazał go na 8
miesięcy więzienia.

rozbitcia wozu. Nastąpiłoby ono z
pewnością, gdyby autobus nie
natrafił na betonowy słup, który
zatrzymał go tuż nad brze-
giem rowu, głębokości około 2 m.

35 pasażerów przeżyło chwilę
panicznego strachu, na szczęście
jednak tylko 8 z nich doznało
lekkich skaleczeń. Gorzej odbił
się wypadek na pasażerach zdruz-
gotanej taksówki. Szofer — jak
świadczy o tym powykręcana kie-
rownica — doznał zgniecenia
klatki piersiowej. Odwieziono go
do szpitala.

Ponieważ lekarz stwierdził,
że obrażenia, jakich doznał Kuc-
wicz, nie są ciężkie i nie zagra-
żają jego życiu, milicja przewio-
za szofera do aresztu, gdzie jest
w chwili obecnej przesłuchiwany.

Czterech pasażerów taksówki
zostało również lekko rannych.

Niezwykłe zdjęcie zawiesz-
onego nad brzegiem rowu autobu-
su zobaczymy w jednym z naj-
bliższych numerów „Dziennika
Zachodniego” wyd. „Wicezór”.

Akademia
polsko-radziecka

KATOWICE. Oddziały wojewódzki
i grodzki Towarzystwa Przyjaźni
Polsko-Radzieckiej urządzają, z oka-
zji trzeciej rocznicy zawarcia pol-
sko-radzieckiego paktu o przyjaźni
i wzajemnej pomocy, w środę 21
bm., o godz. 17, w sali Filharmonii
Śląskiej w Katowicach, przy ul.
Sokolskiej 2, uroczystą akademię. Po
części oficjalnej odbędzie się część
artystyczna przy udziale orkiestry
symfonicznej Filharmonii Śl.

Młodzież górnicza

w 5 etapie współzawodnictwa pracy

Katowice. Ukończono obecnie 4 etap
młodzieżowego współza-
wodnictwa pracy w kopalniach śląskich. Ostateczna klasyfikacja
nastąpi w dniu 19 bm. Uroczyste zakończenie 4 etapu współza-
wodnictwa i wręczenie nagród przodownikom pracy odbędzie się
w dniu 19 maja br. w Sosnowcu.

W rozpoczętym 5 etapie współzawodnictwa bierze udział 41 tys.
młodych robotników. W dniu 19 bm. w Sosnowcu odbędzie się
plenarne posiedzenie „Głównego komitetu młodzieżowego współ-
zawodnictwa pracy w przemyśle węglowym”, celem omówienia
zagadnień organizacyjnych 5 etapu. M. in. wysunięto projekt, aby
w kopalniach, biorących udział we współzawodnictwie, były orga-
nizowane specjalne pola młodzieżowe.

Z życia zw. zaw.

Wrocław. (st) W dniu 20 bm. o
godz. 11, w sali OKZZ odbędzie się
zebranie referentów sportowych
wrocławskich oddziałów i zarządów
okręgowych związków zawodowych,
zwolane przez referat sportowy
OKZZ. Na porządku obrad będzie
również sprawa „Biegu na prze-
łaj”, który ma odbyć się 25 bm.

W tym samym dniu obradować
będą o godz. 10 rano w sali OKZZ
członkowie zarządów oddziałów
Związku Zawodowego Prac. Spół-
dzielczych z terenu całego Dolne-
go Śląska. W konferencji weźmie
udział przedstawiciel Zarządu Głównego.

Koło dramatyczne okręg. zarzą-
du Zw. Zaw. Prac. Pocztowych wy-
stawi w dniach 26, 27, 29 bm., o
godz. 19 w sali Teatru Popularne-
go „Zemsta” Fredry w reżyserii
St. Wilanowskiego. Bilety w cenie
30 i 50 zł, są do nabycia w OKZZ,
pokój 130, a w dniu przedstawienia
od godz. 15 w kasie teatru.

Nie dziesięć lecz jedenaście etapów



Zmiany w wyścigu „Tour de Pologne”

Warszawa. Od dnia startu do tegorocznego Wyścigu Dookoła Polski dzieli nas przeszło dwa miesiące. Mimo to przygotowania prowadzone są od pewnego czasu nie zwyczajnie energicznie.

Komisarz Wyścigu Dookoła Polski — dyr. Kobus wraz z kpt. szosowym PZKOL. Klimaszewskim, dokonali przed kilkoma dniami do kładnej inspekcji całej trasy. — Pięć dni trwała nasza podróż — opowiada komisarz wyścigowy — odwiedziliśmy wszystkie

projektowany początkowo w Kozalinie, przesunięty został do Słupska, w którym zawodnicy znajdą znacznie lepsze i wygodniejsze kwatery.

Następny etap Słupsk — Szczecin będzie długi i wyniesie 238 km. Kolarze odpoczną jeden dzień w Szczecinie, gdyż V etap — do Poznania będzie jeszcze cięższy — obejmie on 248 km trasy. Dalej skierujemy się do Wrocławia (185 km), następnie do Bytomia — 170

których miastach, które wykazały się już doskonałą organizacją w poprzednim wyścigu — przedstawiciele władz — jak np. prezydent w Bytomiu przyrzekli, iż w tym roku wyścig na „jego” trasie przeprowadzony będzie jeszcze sprawniej. Sport kolarski ma wielu przyjaciół i entuzjastów — mówi dyr. Kobus — o efekty tego naszego wspólnego wysiłku nie obawiamy się, choć praca czeka nas jeszcze wielka. Niemniej charakterystyczny jest fakt, iż nie które miasta jak Bydgoszcz i Lublin mają do nas pretensję, że zostały pominięte w wytyczonej ostatecznej trasie. Trudno — tak być musiało. Wytyczenie i zorga-

nizowanie 11 etapów, przygotowanie kwatery, wyżywienie dla 100 kolarzy zagranicznych i krajowych, nie licząc ekipy towarzyszącej, w skład której wejdzie kilkunastu techników i sportowców, wysiłek, praca i poświęcenie, wymaga i tak niezmiennie dokładnego rozpracowania nawet najdrobniejszych szczegółów. Będzie to drugi etap naszych prac organizacyjnych — przygotowywanych. Mamy tylko dwa miesiące czasu.

O jedno się nie martwić. O nagrody. Tych będzie jeszcze więcej niż w ubiegłym roku. Dwa samochody ciężarowe ledwo je zabiorą. Będzie o co walczyć! — kończy swe wywarczenia dyr. Kobus.

Z boisk piłkarskich Anglii

London. (Obsł. wł.) W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo Anglii padły w ub. sobotę następujące wyniki:

Arsenal — Derby 1:2, Bolton — Grimsby 2:0, Burnley — Aston Villa 1:0, Charlton — Blackpool 2:0, Liverpool — Manchester City 1:1, Manchester United — Chelsea 5:0, Middlesbrough — Blackburn 1:1, Portsmouth — Sunderland 2:2, Preston — Everton 3:0, Sheffield — Huddersfield 0:1, Stoke City — Wolves 2:3.

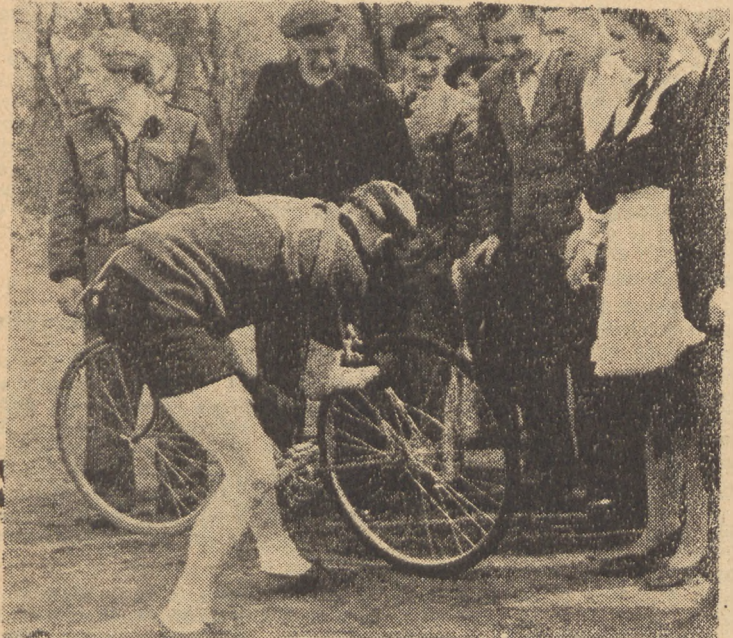
Wyniki czwartkowe: Aston Villa — Blackburn 3:8, Derby — Wolves 1:2, Everton — Chelsea 2:3, Portsmouth — Middlesbrough 6:1, Sunderland — Blackpool 1:0.

Na czele tabeli w dalszym ciągu znajduje się mistrz piłkarski Anglii na rok 1948, londyński Arsenal, przed finalistą pucharu Manchester United.

Wyniki drugiej Ligi: Barnsley — Nottingham 2:2, Birmingham — Cardiff 2:0, Bradford — Bury 4:1, Coventry — Tottenham 1:1, Fulham — Millwall 1:0, Leeds United — Chesterfield 3:0, Leechester — Westham 1:3, Luton — Southampton 0:2, New Castle — Sheffield 4:2, Plymouth — Doncaster 2:2, Bromwich — Brentford 6:0. Na czele tabeli znajduje się Birmingham przed New Castle.

Wyniki ligi szkockiej: Dundee — Celtic 2:3, Falkirk — Ardrrie 0:2, Hibernians — Patrick 1:0, Motherwell — Aberdeen 2:1.

Glasgow. (Obsł. wł.) W ub. sobotę rozegrano na stadionie „Hampden Park” w Glasgowie finałowe spotkanie o puchar Szkocji pomiędzy Rangersiem i Mortonem. Spotkanie to po dogrywce zakończyło się wynikiem remisowym 1:1 (1:0). Pierwsza bramka strzelona została już w pierwszych minutach gry przez środkowego napastnika Rangersu — Thortona. W drugiej połowie gra wyrównała się i Morton zdobył wyrównującą bramkę przez lewego skrzydłowego.



Człowiek polski, Pietraszewski, naprawia uszkodzony w czasie treningu rower

gu. Ostatecznie wytyczyliśmy nie dziesięć etapów — jak to pierwotnie zamierzano, lecz jedenaście, które obejmą łącznie 2,036 km trasę. Na zorganizowanie podobnego wyścigu czekaliśmy więc równo 19 lat. Najdłuższy ze wszystkich dotychczasowych wyścigów dookoła Polski — rozegrany w 1929 roku przeprowadzony był na trasie 2,241 km o łącznej ilości 12 etapów. Skok więc zrobiliśmy olbrzymi w porównaniu z wyścigiem „Czytelnika” z roku ubiegłego.

— Jak więc przebiegać będzie trasa tego prawdziwie gigantycznego wyścigu?

— W dniu 22 czerwca o godz. 10 nastąpi oficjalny start w Warszawie przed gmachem „Czytelnika” przy ulicy Daszyńskiego. Pierwszy etap wyniesie 219 km i zakończy się w Olsztynie. Następnie kolarze walczyć będą na trasie Olsztyn — Gdynia, skąd udadzą się do Słupska. Tutaj następują pierwsze poprawki w wytyczonej poprzednio trasie. Z Elbląga pojedziemy na Malbork i Tczew do Gdyni, nie zaś wzdłuż Wybrzeża. Również i trzeci etap

km. VIII etap: Bytom Kraków, IX — Kraków — Częstochowa. Tutaj nastąpi jeszcze jedna zmiana, gdyż trasa Kraków — Łódź byłaby zbyt trudna do pokonania w jednym etapie. Zresztą Częstochowa doskonale wywiązała się z organizacji wyścigu w ub. roku. W Krakowie czeka kolarzy również jeden dzień odpoczynku. Z Częstochowy pojedziemy do Łodzi, skąd przez Łęczycę, Kutno i Łowicz — powróć do Warszawy z metą na stadionie W. P.

A jak przedstawia się sprawa organizacji na poszczególnych etapach?

— We wszystkich miastach etapowych zorganizowane są lokalne komitety wyścigu. Składają się one z czterech podstawowych sekcji: gospodarczo-administracyjnej, opieki na trasie, nagród i propagandy. W czasie objazdu przeprowadziliśmy we wszystkich tych miastach specjalne zebrania organizacyjne, w których wzięli udział przedstawiciele miejscowych władz, społeczeństwa i Związków Sportowych. Wszędzie spotkaliśmy się z wielkim zrozumieniem i życzliwością, nawet zapalem. Dość powiedzieć, że w nie-

Wszyscy na start
Narodowego Biegu na przełaj

KATOWICE (pb). Termin Biegów Narodowych na przełaj, które w roku bieżącym organizowane będą w dniu 2 maja w ramach uroczystości Święta Pracy zbliża się wielkimi krokami. Już tylko tydzień dzieli nas od zamknięcia list zgłoszeń. We wszystkich miastach i gminach na terenie całego państwa utworzone zostały lokalne komitety wykonawcze, które gorączkowo przygotowują techniczne przeprowadzenie biegów i nadanie całej imprezie odpowiedniej oprawy. Zbiera się również liczne nagrody tak dla uczestników jak i zespołów. Szkoły, kluby sportowe, związki zawodowe, ORMO, organizacje młodzieżowe itd. przeprowadzają pilnie zaprawę

kandydatów do biegu, aby wystąpić nie tylko jak najliczniej ale i z dobrym przygotowaniem. Główny Urząd Kultury Fizycznej i Centralne Związki Sportowe, aby umożliwić wszystkim sportowcom udział w biegu, zakazały zorganizowania w dniu 2 maja jakiegokolwiek innych imprez sportowych i wydały polecenie startu wszystkim zawodnikom piłkarzom, szermierzom, tenisistom, bokserom itd. Wszystko więc wskazuje na to, że Narodowe Biegi na przełaj jako otwarcie tegorocznego sezonu kultury fizycznej, będą wielką manifestacją sportu dla uczczenia Święta Pracy i nie tylko zapoczątkują szeroką akcję popularyzacyjną kultury fizycznej i sportu, lecz również będą dowodem, że odradzający się sport polski wkroczył istotnie na drogę upowszechnienia kultury fizycznej, obejmując całą młodzież i szerokie masy pracujące narodu.

Liczba uczestników tegorocznych Biegów Narodowych jak można zorientować się z przygotowań przewyższy wszystkie dotychczasowe rekordy i przekroczy znacznie przewidywaną przez organizatorów ilość 100.000 biegaczy. Poszczególne województwa rywalizują pomiędzy sobą i starają się wystawić jak największą ilość uczestników, chcąc wysunąć się na czoło w tej pięknej akcji wyprowadzenia na boiska mas młodzieży po radość, po zdrowie i siłę. Województwo śląsko-dąbrowskie, przodujące zawsze w ruchu sportowym i tym razem nie pozostaje również w tyle. Według obecnych obliczeń we wszystkich miastach i gminach Śląska weźmie udział w Biegu Narodowym rekordowa ilość uczestników. Po zamknięciu listy zgłoszeń w dniu 25 bm. będzie można podać dokładne cyfry. Już teraz jednak widać, że w naszym województwie śląsko-dąbrowskim startować będzie ponad 100.000 osób. Tak olbrzymia ilość biegaczy stawia przed lokalnymi komitetami organizacyjnymi tym większe, że jak wiadomo Biegi Narodowe będą zespołowe w następujących 8 kategoriach: a) bieg drużynowy dla chłopców od lat 14 — 16 na trasie 500 m. (drużyna obejmuje 10 osób) b) bieg drużynowy dla juniorów od lat 16 — 18 na dystansie 1.000 m. (drużyna 10 osób), c) bieg drużynowy dla mężczyzn powyżej 18 lat na trasie 2.000 m. (drużyna 20 osób), d) bieg drużynowy dla dziewcząt od 16 — 18 lat na trasie 500 m. (drużyna 5 osób), e) bieg drużynowy dla kobiet powyżej 1.000 m. (drużyna 5 osób).

Uchwycenie na mecie wszystkich startujących drużyn w każdej konkurencji przy dużej masie biegaczy będzie bardzo trudne i wymaga

Życie sportowe
Raciborza

Racibórz. Poza fabrycznymi klubami sportowymi istnieje w dzielnicy „Ostróg” KS „Zryw”, który dzięki pomocy Głównego Zarządu Chemików w Sosnowcu rozwija swoją działalność na szerszą metę. KS „Zryw” ma sekcje gimnastyczne (męską i żeńską), boks, ciężkiej atletyki z byłym mistrzem Śląska — Starzyńskim na czele. Są jeszcze sekcje lekkiej atletyki, piłki nożnej i siatkówki.

KS „Zryw” otrzymał od Związku Chemików za pół miliona złotych sprzętu i 120.000 zł gotówki. Nadto związek przyjął trenera, który w czasie 2 tygodni przeprowadził ćwiczenia gimnastyczne wśród młodzieży raciborskiej. Toteż w dniu 1 maja wszystkie sekcje staną w pełnym składzie do igrzysk sportowych. Młoda raciborska drużyna osiągnęła już dobre wyniki. Sekcje piłki nożnej, z doświadczonym raciborskim piłkarzem Wagnerem na czele, pokonują drużyny A-klasowe.

Na obozie kolarskim w Wiencu-Zdroju
Dużo zapалу, dobre wyniki, kiepskie warunki

Wieniec-Zdrój w kwietniu 2 tygodnie obozu kondycyjnego dla naszych kolarzy w Wiencu-Zdroju wydały już pierwsze owoce. Są nimi wyniki i doskonała forma niektórych zawodników. Największą niespodzianką sprawił kierownictwu obozu kolarzy śląski Nowoczek, który awansuje stale w hierarchii kolarstwa polskiego i w chwili obecnej pochwalic się może dość wysoką lokatą. Nie musimy przypominać, że Nowoczek, podobnie jak i 2 czołowi kolarze śląscy Wygoda i Paprocki, dali się poznać polskiej opinii sportowej nie tak dawno, bo w ubiegłym roku na „Tour de Pologne”, gdzie w konkurencji drużynowej zdobyli pierwsze miejsce.

Obóz w Wiencu-Zdroju jest obozem kondycyjnym i jego zadaniem jest przygotowanie naszych kolarzy do dwóch wielkich wyścigów: Warszawa — Praga — Warszawa i „Tour de Pologne”.

Wśród kolarzy panuje przekonanie, że szczytowa swą formę osiągną oni dopiero w tej drugiej

imprezie. Nie wiadomo tylko czy w tym roku dopisze sprzęt. Na tym odcinku sytuacja przedstawia się b. smutno. Zawodnicy nasi od 2 lat używają tych samych łańcuchów, przerutek, nie kwapiąc się specjalnie do ich wymiany. Np. Napierała na swoim łańcuchu przejechał już blisko 30.000 km i prawdopodobnie nie szybko go zmieni. Chyba że przyjdą nowe, tej samej marki.

Myliłby się grubo ten, kto by sądził, że pobyt na obozie w Wiencu zaliczyć można do przyjemności. Zawodnicy od wczesnego ranka do późnego wieczoru spędzają pracowicie czas, odbywając jazdy treningowe na trasie 100 — 200 km naprawiając ustawicznie psujące się sprzęt i zaznajamiając się z taktyką wyścigu kolarskiego. Na nią kierownictwo obozu kolarzy specjalnie naciska i codziennie z tego zakresu odbywają się godzinne wykłady.

O ile na jedzenie nie mogą się skarżyć obozowicze — to dom w którym mieszkają daje powód do narzekania. Narzekają, które są zarazem wyrzutem pod adresem gospodarza domu — Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej we Wrocławiu. Gdy Polski Związek kolarski szukał odpowiedniej miejscowości gdzie można by zorganizować obóz. Urząd ten za pewnił ich, iż w Wiencu dysponu-

je wspaniałym (!) pensjonatem, gdzie zawodnicy będą mieli zapewne wszelkie wygody. Tymczasem dom ten poza wilgocią, przelicznymi zimnem i brakiem wody nie może się nazwać pochwałić.

Ale kolarze nie przejmują się tym zbytnio, trenują pilnie, czekając na nowy sprzęt i wypatrują 1 maja, kiedy to ruszą do walki o palme pierwszeństwa z przedstawicielami 7 państw.

Kratochwil Zygmunt

Concordia (Knurów) — HKS 11:5
w boksie

Knurów. W spotkaniu o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B w boksie doskonała drużyna HKS doznała sensacyjnej porażki z amatorskim zespołem gospodarzy. Poszczególne walki stały na niskim poziomie.

Wyniki walk były następujące: (zawodnicy Concordii na pierwszym miejscu).

W muzeum Ciura wypunktował Zagradzkiego, w kocięcej Potemki znowakował w drugim starciu Hytryka, w piórkowej po najciekawszej walce wieczoru Kostrzewa uległ na punkty Czyżowi, w lekkiej Sobota nie rozstrzygnął walki z Coberem, w półśredniej

Wiechula wygrał na punkty z Urbanskim, w średniej Chałazkie wicz wygrał przez k.o. w pierwszym starciu ze Strzewickim, w półciężkiej gospodarze oddali punkty walkowerem Musialikowi, w ciężkiej goście oddali punkty Boguckiemu.

Van Vliet
wraca do Holandii

Amsterdam. Mistrzini świata w pływaniu Van Vliet, która zamierzała zamieszkać na stałe w Stanach Zjednoczonych, postanowiła wrócić do Holandii i bronić barw swego kraju w londyńskiej Olimpiadzie.

Nowe stadiony sportowe
buduje Związek Radziecki

Moskwa. W ramach inauguracji sezonu sportowego w Uzbekistanie odbyły się w wielu miastach Republiki liczne imprezy sportowe w Taszkencie na stadionie sportowym w obecności przeszło 10 tys. widzów odbyły się pierwsze w tym roku zawody lekkoatletyczne.

Miejscowi motocykliści i kolarze rozpoczęli sezon wyścigami po ulicach miasta. Drużyny piłkarskie Taszkenckiego „Spartak” i Dom Oficerów” rozegrały spotkanie zakończone zdecydowanym zwycięstwem drużyny wojskowej w stosunku 5:1.

W spotkaniu międzymiastowym reprezentacji piłkarskich Nowosybirsk i Swierdłowska zwyciężyli piłkarze Nowosybirsk w stosunku 4:0.

Reprezentacje stolic Republiki Uzbekistanu i Kazachstanu rozegrały spotkanie szermiercze, w

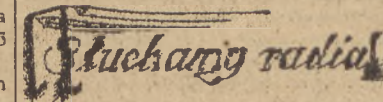
którym zwycięstwo odniósł szermierz Uzbekistanu.

W ramach dążeń do upowszechnienia i rozwoju sportu w Związku Radzieckim przeprowadza się na terenie ZSRR budowę i rozbudowę ośrodków sportowych. Republika Estonii otrzymała jeszcze w tym roku wiele nowych boisk i stadionów sportowych. W związku z rozpoczęciem sezonu letniego w wielu miastach Republiki przygotowuje się liczne place do koszykówki i siatkówki oraz korty tenisowe. Na wyspie Pedesnaare rozpoczęto ostatnio budowę nowego ośrodka żeglarskiego.

W stolicy Republiki, Tallinie, rozpoczęło się w pierwszych dniach maja budowa stadionu sportowego, mogącego pomieścić przeszło 15 tys. widzów, pierwszego w mieście stadionu do piłki koszykowej oraz 6 kortów tenisowych.

Na północy Związku Radzieckiego w Kirowsku rozpoczęły się mistrzostwa ZSRR w narciarstwie wysokogórskim.

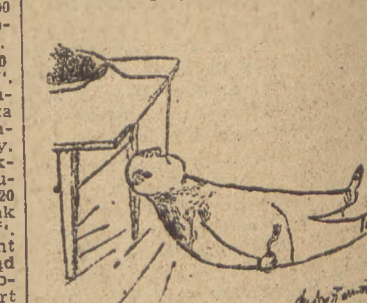
W zawodach, które trwać będą 5 dni bierze udział przeszło 130 najlepszych zawodników radzieckich ze znanymi narciarzami, obrotowcami, Turinem i Sembo razumową na czele.



Poniedziałek, 19 kwietnia

5.58 Sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 Sygnał i „Kiedy ranne”. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Wiadomości. 6.20 „Zegarynka muzyczna”. 6.30 Program. 7.00 Sygnał czasu i dziennik. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.30 Informacje. 8.35 Skrzynka PKC. 8.50 Odcinek powieści. 8.55 Muzyka. 8.55 Gazetka radiowa dla szkół. 9.15 Program. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik. 12.25 Koncert. 12.50 Muzyka. 13.00 „Na swojej nute”. 12.20 Koncert reklamowy. 13.40 Koncert zyczeń. 14.00 Muzyka. 14.30 „Właśnie ognisko” (dla dzieci). 14.40 Pogadanka sportowa. 14.50 Komunikaty. 15.00 Informacje. 15.15 Artykuł aktualny. 15.25 Muzyka lekka. 15.30 Audycja studentów. 16.00 Dziennik. 16.20 „Geografia muzyczna”. 16.40 „Jak wygląda praca w szkole muzycznej”. 17.00 Jan Sebastian Bach — Fragment z Pasji św. Mateusza. 17.30 Przegląd tygodnia. 17.45 RUL. — „Atomy rodzą się i umierają”. 18.00 Koncert rozykowy. 18.45 Odcinek powieści. 19.00 „Muzyka dla wszystkich”. 20.00 Dziennik. 21.00 Muzyka lekka. 21.15 Kwadrans wierszy. 21.30 Koncert chóru. 22.00 „Lata walki”. 22.15 „W rocznicę powstania w Getto Warszawskim”. 23.00 Dziennik. 23.15 Program. 23.30 Hymn i koniec audycji.

HUMOR



Amator makaronu powiesił z powodu nieczystości miłości. (Marc Aureliusz)